

15.10 – wybory

Kto do Sejmu, kto do Senatu?

strona 5

Jaka wizja Pabianic?

Na pytania ŻP odpowiada prezydent Grzegorz Mackiewicz

strony 12-13

Tragedia na Bugaju

Jak zginął młody policjant z łódzkiej komendy

strona 9

Życie Pabianic

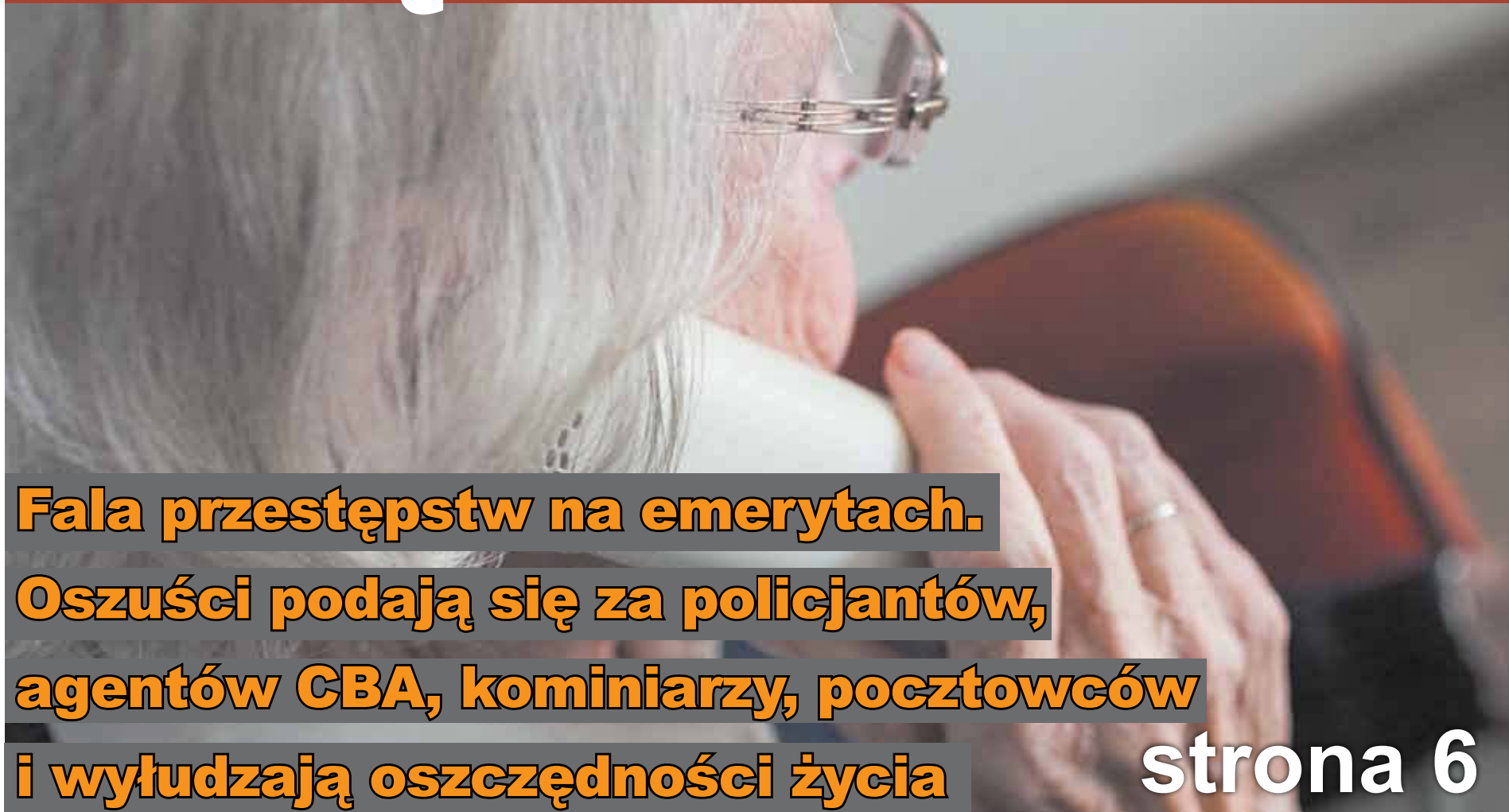
rok XXVII, nr 1349
ISSN 1733-6643

14 sierpnia 2023 r. numer 32

3⁸⁰ zł w tym 5% VAT

<https://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

BABCIU! DZIADKU! NIE DAJCIE SIĘ OKRAŚĆ



Fala przestępstw na emerytach.

Oszuści podają się za policjantów,

agentów CBA, kominiarzy, pocztowców

i wyludniają oszczędności życia

strona 6

reklama



DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE

OKNA

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 519 773 046
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl



OKNA BRAMY DRZWI ROLETY



MIKROBUS 8-OSOBOWY

EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE

797 213 213

Zamów i przekonaj się!

NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE



ZDJĘCIE TYGODNIA



19–20 sierpnia Święto Hortensji w Afloparku

WTOREK 15 sierpnia Wniebowzięcie NMP	ŚRODA 16 sierpnia Rocha Joachima	CZWARTEK 17 sierpnia Anastazji Jacka	PIĄTEK 18 sierpnia Heleny Klary	SOBOTA 19 sierpnia Bolesława Juliusza	NIEDZIELA 20 sierpnia Bernarda Samuela	PONIEDZIAŁEK 21 sierpnia Joanny Franciszka
---	---	---	--	--	---	---

MOTTO TYGODNIA:
„Mądry człowiek nie oplakuje przegranej, lecz szuka sposobu, aby wyleczyć odniesione rany”
William Shakespeare

Nie ustąpił „41”

Kierowcy zapomnieli już, że po mieście jeździ też tramwaj.

W piątek o godz. 19.53 doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulic Łaskiej i Kochanowskiego. Tramwaj jadący w stronę dworca PKP wjechał w skodę, która wyjeżdżała z ulicy Kochanowskiego na Łaską. Na miejscu zdarzenia pierwsi stawili się strażacy i ratownicy medyczni. Strażacy pomogli wydostać się kierowcy z mocno pogruchotanego auta.

– Udało się go wydostać bez cięcia blach – usłyszeliśmy od dyżurnego straży pożarnej.

30–letnim pabianiczaniec zajął się ratownicy medyczni. Został przewieziony karetką do szpitala.

– Kierowca nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Tłumaczył, że nie zauważył tramwaju nadjeżdżającego z prawej strony – informuje sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Kierowca i motorniczy tramwaju byli trzeźwi.

Na miejscu działało też pogotowie energetyczne, gdyż została zniszczona jedna z latarni.

Pasażerowie tramwaju nie ucierpieli.



Zakładają blokady, wlepiają mandaty

Strażnicy miejscy wzięli się za nieprawidłowo parkujących kierowców.

W okresie wakacji posypały się mandaty. Od początku lipca strażnicy przeprowadzili 171 drogowych interwencji. Na koła dziewięciu samochodów założyli blokady, trzy auta zostały odholowane na parking, było sporo mandatów, ale nie brakowało również upomnień.

– Wielu kierowców otrzymało pouczenie. Braliśmy pod uwagę, że muszą przyzwyczaić się do nowej organizacji ruchu, zwłaszcza na ul. Warszawskiej – mówi **Tomasz Makrocki**, komendant Straży Miejskiej w Pabianicach.

Mandat za nieprawidłowe parkowanie wynosi 100 zł. Postój na kopcercie (oznacza miejsce

zastrzeżone, ale niekończnie dla niepełnosprawnych) to już koszt 500 zł, na kopcercie dla niepełnosprawnych aż 800 zł.

Warto patrzeć na znaki i nie liczyć na łut szczęścia. Za nieprawidłowe parkowanie można jeszcze mocniej „dostać po kieszeni”.

– Koszty odholowania auta i parkingu razem z mandatem to już 1.000 zł – dodaje komendant.

Ostatnie tygodnie też przyniosły kilka interwencji. Zaparkowanym na ul. Warszawskiej 3/5 autom marki Audi A4 i Renault Trafic założono blokady na koła. Kierowca audi otrzymał mandat.

Z ul. Dąbrowskiego został odholowany opel, który stał

Złożą kwiaty przed pomnikiem

Przed nami Dzień Patrona Miasta i Święto Wojska Polskiego.

W poniedziałek, 14 sierpnia przypada Dzień Patrona Miasta. O godz. 12.00 władze miasta i powiatu złożą kwiaty przed pomnikiem św. Maksymiliana przy kościele św. Mateusza. O godz. 18.00 zostanie odprawiona msza w kościele św. Maksymiliana.

15 sierpnia przypada Święto Wojska Polskiego. Po mszy w kościele św. Mateusza, która zostanie odprawiona o godz. 10.00, delegacje złożą kwiaty przed pomnikiem Legionisty.

Patron Pabianic – Maksymilian Kolbe urodził się 125 lat



temu, czyli 8 stycznia 1894 r. w Zduńskiej Woli. Rodzice Maksymiliana przeprowadzili się i pracowali w Pabianicach. Zamieszkiwali przy ulicy Konstantinowskiej i ulicy Złotej (teraz ul. Kolbego). Maksymilian był franciszkaninem, misjonarzem, założycielem klasztorów w Niepokalanowie i Nagasaki, redaktorem katolickich pism. W 1941 r. został zamordowany w Auschwitz. Dobrowolnie oddał

Uciekał, bo się przestraszył

Po ulicach Pabianic forda transita ścigało pięć radiowozów.

W piątek, po godzinie 15.00, na ulicach miasta słychać było sygnały policyjnych radiowozów. Kilka aut gnało w kierunku Strzelnicy. Okazało się, że policjanci ścigali kierowcę busa, który na ulicy Łaskiej nie zatrzymał się do kontroli drogowej.

Od piątku trwa policyjna akcja i mundurowi przez kilka dni będą mierzyli prędkość samochodów na naszych drogach. Jako pierwszy funkcjonariuszem drogowki wpadł w oko żółty bus, którego kierowca, jadąc ulicą Łaską, przekroczył dozwoloną prędkość o 22 km/h.

Na znak policjanta do zatrzymania, kierowca najpierw zwolnił, a gdy zbliżył się do funkcjonariusza, wcisnął gaz i zaczął uciekać. Skręcił w ulicę Ostatnią, potem w Wileńską, gdzie jadąc między blokami uderzył

w śmietnik. Z Wileńskiej wjechał w Cmentarną, Jana Pawła II, Zagajnikową i gruntowymi drogami dojechał do Pawlikowic. Tu ford odmówił posłuszeństwa, zaczął dymić z komory silnika i w końcu stanął.

Policjanci zatrzymali kierowcę. Okazało się, że 47–letni pabianiczaniec miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Takie orzeczenie na okres 24 miesięcy wydał w kwietniu sąd.

Na pytanie policjantów, dlaczego uciekał, pabianiczaniec stwierdził, że się przestraszył.



zaparkowany we wjeździe do posesji.

Ostatnie dni to 10 kolejnych akcji. Postój w bramie i holowanie z ul. Konopnickiej. Blokada kół auta stojącego na ul. Ostatniej.

W przypadku blokady strażnicy zostawiają kartki z informacją, gdzie kierowca powinien się zgłosić, by „uwolnić” swój pojazd.

JEDNO PYTANIE DO...

Krzysztofa Habury, starosty powiatu pabianickiego:

Jak podała Kancelaria Premiera, powiat pabianicki otrzymał ponad 8 milionów złotych z subwencji dodatkowej przyznanej Jednostkom Samorządu Terytorialnego. Na co te pieniądze zamierza przeznaczyć powiat pabianicki?

– Pieniądze te przeznaczymy na bieżące wydatki. Mamy do pokrycia podwyżki najniższych pensji, a były podnoszone dwukrotnie w tym roku. Będziemy też w październiku wypłacać nagrody dla nauczycieli. Jak uchwalił Sejm, nauczyciele dostaną w tym roku jednorazowe dodatki w wysokości 1.125 zł (brutto) w ramach tak zwanej nagrody specjalnej. Nagroda specjalna jest przyznawana z okazji 250–lecia Komisji Edukacji Narodowej.

Na renowację „Złotej sali” w siedzibie Starostwa już nie wystarczy pieniędzy. Będziemy składać kolejny wniosek o dofinansowanie z programu rządowego „Polski Ład”.

Jak jeździć po ścieżkach rowerowych

Pierwsze szkolenie dla cyklistów zorganizowali strażnicy miejscy. Doprosili na nie policjantów z drogówki i pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Łodzi.

Podczas 1,5-godzinnego wykładu nie brakowało pytań dotyczących ruchu na nowo oddanych ścieżkach rowerowych. Odpowiedzi udzielali aspirant **Michał Łyszkowski** z pabianickiej „drogówki”, sier. sztab. **Agnieszka Jachimiek**, **Andrzej Warycha** i **Bohdan Łabędzki** z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Łodzi oraz starszy inspektor **Paweł Zysk** ze Straży Miejskiej.

Oprócz przypomnienia najważniejszych zasad ruchu drogowego, prowadzący podzielili się także praktycznymi wskazówkami, mającymi na celu bezpieczne korzystanie ze ścieżek dla rowerzystów.

Zebrani dowiedzieli się na wstępie, w co powinien być wyposażony rower, żeby zgodnie z przepisami mógł poruszać się po drogach.

– Wielu rowerzystów jeździ na światłach ledowych, zabarwionych na niebiesko. Z daleka wyglądają jak pojazd uprzywilejowany – mówił aspirant Michał Łyszkowski. – Dlatego światło musi być białe lub żółte barwy.

Wymagany jest jeden sprawny hamulec, dzwonek – sygnał

ostrzegawczy. Jeżeli konstrukcja roweru czy wózka rowerowego uniemożliwia wyciągnięcie ręki sygnalizującej skręcanie, należy zamontować kierunkowskazy.

Dzieci to był temat, który wzbudził sporo emocji. Te do 10. roku życia traktowane są na rowerach jak piesi, pod warunkiem, że są pod opieką dorosłych. 10-latek bez karty rowerowej nie

a egzamin na kartę rowerową ma dopiero w czwartej klasie – mówił specjalista z WORD. – Nie ma prawa wtedy jeździć rowerem.

Bo w razie wypadku czy kolizji będą przykre konsekwencje dla rodziców. Staną przed sądem rodzinnym. Jazda bez karty rowerowej w tym wieku to czyn karalny.



ma prawa jeździć po chodniku czy ścieżce rowerowej nawet w asyście rodzica.

Karta rowerowa jest obowiązkowa od 10. do 18. roku życia. Starsi rowerzyści nie muszą mieć już żadnych uprawnień.

– Problem pojawia się, gdy dziecko ukończy 10 lat,

„To bez sensu” – protestowali zebrani mieszkańcy.

– Niestety, nie my stanowimy prawo – stwierdzili prowadzący. – Kartę rowerową wydaje dyrektor szkoły, po zdanym egzaminie. A w klasie czwartej w podstawie programowej jest wychowanie komunikacyjne.

– Egzamin nie może być też farsą, czegoś trzeba nauczyć tych najmłodszych i tej wiedzy od nich wymagać – dodał pracownik WORD. – Moim zdaniem dzieci z czwartej klasy są za małe na takie szkolenie. Co innego piątoklasiści. Dobrym rozwiązaniem mogłoby być przesunięcie wieku egzaminu na kartę i wydłużenie okresu, w którym 10-latkowie mogą jeździć pod opieką dorosłych. Można to zgłosić do rządzących jako projekt obywatelski. My mamy związane ręce.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Łodzi może zorganizować szkolenie i egzamin dla starszej młodzieży, która ukończyła szkołę podstawową. WORD zwraca też uwagę na ubezpieczenie rowerzystów.

– To ważniejsze niż nam się wydaje – zapewniał Andrzej Warycha. – Pamiętam przypadek z Sieradza, kiedy kilkunastoletni rowerzysta uszkodził leksusa. Wyrządził szkodę na 34.000 zł. Ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie, ale w sądzie stanął ojciec rowerzysty i stwierdził, że nie ma takich pieniędzy. „Ale ma pan mieszkanie własnościowe”

– usłyszał od przedstawiciela towarzystwa ubezpieczeniowego.

„Czy dziecko jako pieszy może z rodzicem jechać ścieżką rowerową, czy musi zostać na chodniku?” – padło pytanie.

– Jeżeli jest ścieżka, dziecko porusza się po niej – odparł specjalista. – Jeżeli jej nie ma, może jechać z opiekunem chodnikiem. Na chodniku rowerzysta dostosowuje prędkość do pieszego.

Ścieżka rowerowa to też droga i obowiązują na niej takie same przepisy. Więc jeżeli ul. Zamkowa jest drogą z pierwszeństwem, również rowerzyści jadący ścieżką wzdłuż ulicy mają pierwszeństwo.

A co z telefonami? Czy można ich używać w trakcie jazdy? Czy można jechać autem czy rowerem ze słuchawkami na uszach? – padały pytania.

– Z punktu widzenia prawa nie ma przepisu zabraniającego używania słuchawek. Jadąc, nie można rozmawiać przez telefon – usłyszeli.

Kolejne spotkanie zaplanowano już na 30 sierpnia o godzinie 17.00 w sali nr 4 UM.

reklama

Program profilaktyki nowotworów skóry ze szczególnym uwzględnieniem

CZERNIAKA ZŁOŚLIWEGO

dla mieszkańców powiatów pabianickiego, zgierskiego i łaskiego.

ZAPRASZAMY

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH DO WZIĘCIA UDZIAŁU W PROGRAMIE.

PABIANMED

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Pabianicach

ZAPEWNI WSZYSTKIM CHĘTNYM BEZPŁATNE KONSULTACJE:

• LEKARZA INTERNISTY

• LEKARZA DERMATOLOGA

• BADANIE DERMATOSKOPEM lub VIDEODERMATOSKOPEM

Rejestracja telefoniczna

tel. 42 2121950

lub osobista w rejestracji Poradni Dermatologicznej.

Zgłoszenie e-mailem przez dedykowaną stronę:

<https://pabianmed.idsl.pl>

Fundusze Europejskie

Program Regionalny

Rzeczpospolita Polska

promuje łódzkie

Unia Europejska

Europejski Fundusz Społeczny

eprasa.pl bd3e04bdf6

Pożegnaliśmy Tadeusza Rosiaka

Był pedagogiem, dyrektorem szkoły w Lutomiersku, a także radnym powiatowym i członkiem Zarządu Powiatu Pabianickiego. Zmarł 10 sierpnia, miał 68 lat

O tym smutnym fakcie poinformowała dyrekcja szkoły i władze gminy Lutomiersk. „Zapamiętamy go jako społecznika, wybitnego pedagoga i wrażliwego człowieka. Przez lata pracował na rzecz dzieci, młodzieży i lutomierskiej społeczności. Był bowiem: • 1987–2000 inspektorem oświaty i wychowania w Urzędzie Gminy Lutomiersk, • dyrektorem Szkoły Podstawowej w Lutomiersku (1990–1999), • dyrektorem Gminnego Ośrodka Oświaty (1999–2000), • pierwszym dyrektorem Gimnazjum im. Leszka Czarnego w Lutomiersku (1999–2006), • radnym Rady Powiatu Pabianickiego w latach 2006–2010, • od 2006 do 2013 roku zajmował stanowisko członka Zarządu Powiatu Pabianickiego.

Pan Tadeusz zawsze znajdował czas dla każdego i starał się wspierać, radzić i pomagać.



Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Śp.

TADEUSZA ROSIAKA

Radnego Rady Powiatu Pabianickiego w latach 2006–2010
Członka Zarządu Powiatu Pabianickiego w latach 2006–2013
nauczyciela, przyjaciela dzieci i młodzieży, samorządowca

Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia składają

Przewodniczący Rady Powiatu

Starosta Pabianicki

Florian Wlazlak

Krzysztof Habura

Zarząd i Rada Powiatu Pabianickiego
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Pabianicach
i jednostek organizacyjnych powiatu pabianickiego

Za swoje nickwestionowane za-
sługi był odznaczany i wyróżniany.
W 2015 roku został odznaczony
medalem honorowym „Zasłużony
dla Gminy Lutomiersk” za
szczególne zasługi dla rozwoju
oświaty w gminie Lutomiersk,
a w 2004 roku Srebrnym Krzyżem
Zasługi przez Prezydenta RP.

To wielka, nieodżałowana
strata dla społeczności gminy
Lutomiersk”.

Tą smutną wiadomością
podzieliła się również Szkoła
Podstawowa im. Orła Białego
w Lutomiersku. Tadeusz Rosiak
był jej założycielem i wieloletnim
dyrektorem w latach 1990–1999.
Był też współtwórcą, organiza-
torem i pierwszym dyrektorem
Gimnazjum im. Leszka Czarnego
w latach 1999–2006.

„Był przede wszystkim nieza-
pomnianym, charyzmatycznym,
wyjątkowym człowiekiem, peda-
gogiem i przyjacielem” – napisali
nauczyciele, dyrekcja i pracowni-
cy szkoły.

Wjechał hondą w ogrodzenie

54-latek na łuku drogi utracił panowanie nad motocyklem i uderzył w płot. Trafił do szpitala.

We wtorek (8 sierpnia) o go-
dzinie 18.25 oficer dyżurny pabia-
nickiej policji otrzymał zgłoszenie
o zdarzeniu drogowym z udziałem
motocyklisty. Na ulicy 11 Listopa-
da w Dobroniu kierujący hondą
na łuku drogi utracił panowanie
nad pojazdem i uderzył w płot.
54-letni mieszkaniec gminy Wo-
dzierzady z obrażeniami nogi trafił
do szpitala.

– Mężczyznę za naruszenie
przepisów ruchu drogowego
funkcjonariusze ukarali man-
datem – relacjonuje sierż. sztab.
Agnieszka Jachimek z pabiani-
ckiej policji.

Policja apeluje do fanów
motocykli o to, by nie traktowali
drogi jako toru wyścigowego.
Najczęstszą przyczyną wypad-
ków z udziałem motocyklistów
jest nadmierna prędkość.

Użytkownicy jed-
nośladów są w grupie
niechronionych uczest-
ników ruchu drogowego
i w przypadku zdarze-
nia na drodze odnoszą
najcięższe obrażenia.
Oprócz kasku i odpo-
wiedniego kombinezonu
ochronnego nie mają
żadnych dodatkowych
zabezpieczeń.

Statystyki z ostatnich
lat wskazują, że wypadki
z udziałem motocykli-
stów najczęściej zda-
rzają się wiosną i latem.
Nie bez znaczenia jest
fakt, że liczba motocy-
kli na drogach wzrasta.
W 2022 roku kierujący
motocyklami najczęściej
uczestniczyli w wypad-
kach od czerwca do sierpnia.



Tegoroczne dane to potwierdzają.
W pierwszym półroczu 2023 roku
na polskich drogach doszło do 836
wypadków z udziałem motocy-
klistów. W powiecie pabianickim
było 11 zdarzeń drogowych z ich
udziałem.

ODESZLI

- ANDRZEJ MICHALAK**
kapitan żegluga wielkiej
3 sierpnia. Miał 72 lata
- JAN MATUSIAK**
3 sierpnia. Miał 64 lata
- BOGDAN PODSTAWKA**
4 sierpnia. Miał 72 lata
- ALINA SUPCZYŃSKA**
z domu KACZMAREK
4 sierpnia. Miała 73 lata
- MIROSŁAW KOWALSKI**
4 sierpnia. Miał 89 lat
- JÓZEF URYNOWICZ**
4 sierpnia. Miał 75 lat
- MICHAŁ NOWAK**
5 sierpnia. Miał 76 lat
- MIROSŁAW SZYMCZYK**
6 sierpnia. Miał 75 lat
- MARIOLA
PAWLIKOWSKA**
7 sierpnia. Miała 71 lat
- JANINA PIETRZOK**
z domu ROGALSKA
7 sierpnia. Miała 83 lata
- JADWIGA KOLASA**
z domu GALOCH
7 sierpnia. Miała 63 lata
- ADAM GWIZDAŁA**
7 sierpnia. Miał 36 lat
- JERZY SYPECKI**
7 sierpnia. Miał 87 lat
- JADWIGA STASIAK**
8 sierpnia. Miała 68 lat
- MARIANNA PEWCA**
z domu PIETRZAK
8 sierpnia. Miała 90 lat
- ANDRZEJ SAKTURA**
8 sierpnia. Miał 70 lat
- ANNA ANDRZEJCZAK**
z domu SKROBISZEWSKA
9 sierpnia. Miała 93 lat
- KAZIMIERA MISZCZAK**
z domu JUREK
9 sierpnia. Miała 72 lata
- ZOFIA CHALCZYŃSKA**
z domu WLAZŁO
11 sierpnia. Miała 88 lat

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym 95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe
oraz całonocne przewozy zwłok do chłodzi

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00

tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

**U nas zapłacisz
kartą**

Kto na posła, kto na senatora

62 dni do wyborów parlamentarnych. W niedzielę, 15 października będziemy wybierać posłów i senatorów.

W wyborczych szrankach stanie kilku pabianiczian

O mandat senatora RP z listy PO będzie ubiegać się Krzysztof Habura (lat 67) – starosta powiatu pabianickiego, samorządowiec od 1994 roku. Jego kandydaturę rekomenduje łódzka Platforma. Jak będzie ostatecznie, zdecyduje „góra” – usłyszeliśmy od osób dobrze poinformowanych. Sprawdzane są sondaże i punkty poparcia dla pabianiczianina w porównaniu z innymi kandydatami z opozycji.

Cztery lata temu Habura startował w wyborach do Senatu, ale nie wszedł z drugiego miejsca w okręgu 26. Uzyskał ponad 40 procent poparcia, ale to okazało się za mało.

Przegrał z Maciejem Łuczakiem, reprezentującym Prawo i Sprawiedliwość, który do PiS wstąpił w 2009 roku. Czy w tym roku po raz trzeci Łuczak także stanie w wyborcze szranki? – Nazwiska kandydatów do Sejmu i Senatu z PiS zostaną ogłoszone pod koniec sierpnia – ujawnił nam senator Łuczak.

Łuczak był dyrektorem Powiatowego Ośrodka Geodezji i Kartografii, w listopadzie 2014 roku został radnym powiatowym, a w styczniu 2015 wiceprezydentem Pabianic. Także w tym samym roku wystartował w wyborach do Senatu. Zdobył prawie 43 procent poparcia i pokonał Andrzeja Owczarka (PO). W kolejnych wyborach w 2019 roku poparło go 70.561 osób. Wygrał.

W maju tego roku pabianicka PO postanowiła rekomendować dwie kandydatury swoich członków w wyborach do Sejmu. Był to Łukasz Kucharski (PO Konstantinów) – obecny dyrektor MOSiR w Łodzi i Monika Pawlak-Szpotań (PO w Ksawerowie) – politolożka z wykształcenia, była radna powiatowa w latach 2010–2014. Kandydowała do Sejmu w wyborach 2015 r. W piątek dowiedzieliśmy się, że Kucharski już nie jest kandydatem PO na posła. Zastąpił go pabianiczianin Dawid Zakrzewski – prawnik, członek PO. T o absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Ukończył aplikację adwokacką przy Izbie Adwokackiej w Łodzi oraz studia podyplomowe z zakresu prawa podatkowego. Zdobyte, kilkuletnie doświadczenie w występowaniu przed sądami, organami państwowymi i samorządowymi obecnie skutecznie wykorzystuje w ramach własnej kancelarii adwokackiej, mieszczącej się przy ulicy Łaskiej.

Czy wśród kandydatów na posłów i senatorów znajdziemy nazwiska pabianiczian z Nowej Lewicy?

– 10 sierpnia zarejestrowaliśmy nasz Komitet Wyborczy – mówi Aleksandra Stasiak. – Nazwiska poznamy na przełomie sierpnia i września.



Senator Maciej Łuczak i kandydat Krzysztof Habura



Dawid Zakrzewski, kandydat na posła



Monika Pawlak-Szpotań, kandydatka na posła

Wyberzemy 460 posłów i 100 senatorów

Zgodnie z konstytucją, wybory parlamentarne zarządza prezydent nie później niż na 90 dni przed upływem 4 lat od rozpoczęcia kadencji Sejmu i Senatu. Obecna kadencja Sejmu i Senatu trwa od 12 listopada 2019 roku i zakończy się w dniu poprzedzającym pierwsze posiedzenie Sejmu następnej kadencji. Polacy w wyborach parlamentarnych wybiorą na czteroletnią kadencję 460 posłów i 100 senatorów.

Kalendarz wyborczy

To w nim określono, do kiedy należy zgłosić Państwowej Kom-

sji Wyborczej utworzenie komitetu wyborczego. Z kalendarza wynika także, do kiedy należy zgłosić listę kandydatów.

Kampania wyborcza zaczęła się 13 sierpnia, a zakończy 13 października o godz. 24.00. Głosowanie odbędzie się 15 października w godz. 7.00–21.00.

Pierwszą czynnością wyborczą jest zawiadomienie Państwowej Komisji Wyborczej o utworzeniu komitetu wyborczego. Termin na złożenie takiego zawiadomienia mija 28 sierpnia. Do tego dnia muszą również zostać powołane okręgowe komisje wyborcze.

Od momentu zarejestrowania komitetu wyborczego będzie on mógł rozpocząć

zbieranie podpisów pod listami kandydatów. Termin na zgłaszanie list kandydatów na posłów oraz kandydatów na senatorów upłynie 6 września o godz. 16.00.

Do 15 września będą podane do publicznej wiadomości informacje o granicach obwodów oraz siedzibach obwodowych komisji. Według kalendarza wyborczego, na powołanie obwodowych komisji wyborczych jest czas do 25 września. W Pabianicach będziemy mieli (jak zawsze) 36 obwodów głosowania. Do pracy w nich potrzeba około 300 osób (po 7–9 osób w komisji w zależności od ilości wyborców). Kandydatów do

komisji będą zgłaszać komitety wyborcze.

Składanie przez wyborców wniosków o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów oraz o zmianę miejsca głosowania będzie możliwe do 12 października.

Kto może ubiegać się o mandat

O mandat poselski może ubiegać się polski obywatel, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 21 lat, a o mandat do Senatu – 30 lat. Kandydatów na posłów i senatorów mogą zgłaszać partie politycz-

ne oraz wyborcy. Nie można kandydować równocześnie do Sejmu i Senatu. W wyborach parlamentarnych głosować mogą pełnoletni obywatele Polski.

Większe diety

Państwowa Komisja Wyborcza zwiększyła diety dla członków obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu. Przewodniczący komisji zarobią 800 zł, a nie jak dotychczas 500 zł, ich zastępcy – 700 zł zamiast 400 zł, a członkowie obwodowych komisji wyborczych – 600 zł zamiast 350 zł.

W szpitalu nagrywano spot reklamowy

Pabianickie Centrum Medyczne „wystąpi” w ogólnopolskim spocie reklamowym. Będzie „opowiadał” o dostępności różnych instytucji dla osób o szczególnych potrzebach.

Zdjęcia do filmowej reklamówki były kręcone przy rejestracji przychodni specjalistycznej. Nagranie zostało zlecone przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, a zrealizowali je wspólnie PCM oraz fundacja „Biznes bez Barier”.

Scenka przedstawiała obsługę pacjentki (ze szczególnymi potrzebami), zapisującej się na wizytę do

lekarza. Gdy kobieta podchodzi do okienka, rejestratorka wydając „pudełko dostępności” z kartami do komunikacji alternatywnej, wybiera tę właściwą, a pacjentka wskazuje, z pomocy jakiego specjalisty chciałaby skorzystać.

Następnie, po wyjęciu przez rejestratorkę ramki do podpisu i wskazówce, gdzie ma on być

złożony, kobieta składa taki podpis i obie panie się żegnają.

Zdjęcia nagrywano także przed głównym wejściem do PCM, przy wykorzystaniu drona.

„Pacjentkę” zapewniła fundacja, a jako rejestratorka wystąpiła Ewa Klimek, która na co dzień pracuje w PCM właśnie w takim charakterze.



– Był to dla mnie „aktorski” debiut, dlatego miałam pewne obawy, ale obie usłyszeliśmy zapewnienie, że wszystko poszło bardzo dobrze. Chcę więc w nie wierzyć – śmieje się pani Ewa.

Szpital w Pabianicach znalazł się wśród kilkunastu placówek medycznych i urzędów gmin z całego kraju, w których powstają pokazujące ich dostępność spoty reklamowe.

Seniorze, nie daj się oszukać i okraść !!

Kradzież „pod legendą” nie jest nowym zjawiskiem, mimo tego cały czas trafiają się osoby (przeważnie starsze), które dają się oszukać i przekazują przestępcom dorobek całego życia

W ostatnim czasie pabianicka policja została powiadomiona o kilku takich przypadkach. Jak działali oszuści? Oto prawdziwe historie:

2 sierpnia 2023 roku w godzinach porannych pod numer stacjonarny telefonu 82-letniego pabianiczana zadzwonił mężczyzna, podający się za pracownika Poczty Polskiej.

Rozmówca przekazał seniorowi, że czekają na niego dwie nieodebrane przesyłki, bo z powodu problemów z adresem, poczta nie jest w stanie ich dostarczyć. Senior po podaniu aktualnego miejsca zamieszkania miał oczekiwać na listonosza.

„Na policjanta”

Wkrótce telefon 82-lątka znowu zadzwonił. Tym razem skontaktował się z nim „oficer CBS”.

– Falszywy funkcjonariusz poinformował mężczyznę, że służby rozpracowują grupę przestępczą zajmującą się wyłudzeniem pieniędzy. W sprawę mają być „wmieszani” pracownicy Poczty Polskiej oraz Banku PKO – relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Jachimczak z pabianickiej policji. – Oszust poprosił o szybkie wypłacenie pieniędzy z konta, które będzie mógł za-

bezpieczyć. Dzięki temu uzyska odciski palców pracowników banku.

Pabianiczaniek wykonał polecenie, a wieczorem po pieniądze zgłosiła się młoda kobieta. Zapewniła seniora, że bierze on udział w akcji policyjnej. Twierdziła też, że jest prawdziwą policjantką. 82-latek przekazał jej pieniądze, a następnego dnia ponownie otrzymał telefon z prośbą o wypłatę pozostałych środków. Po zakończonej rozmowie senior chciał dopytać „oficera CBS” o miejsce spotkania. Zadzwonił pod numer 112 i wtedy usłyszał, że został oszukany...

Wyrzuciła pieniądze przez okno

Pod numer stacjonarny kobiety zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta z Komendy Wojewódzkiej. W rozmowie poinformował, że od wielu lat listonosz przynosi jej fałszywe pieniądze. Poczta Polska ma 3 miliardy złotych na wymianę tych pieniędzy. Seniorka miała tylko wyrzucić „fałszywe” pieniądze przez okno i czekać na wypłatę prawdziwych.

– Oszust w pewnym momencie poprosił ją o połączenie się z numerem 997 – opowiada poli-

cjantka. – Kobieta wykonała jego polecenie, nie rozłączając się. Zapewniona o prawdziwości przedstawionej historii, o umówionej godzinie wyszła na balkon i wyrzuciła reklamówkę z banknotami. Po kilku godzinach zorientowała się, że została oszukana...

„Na kominiarza”

4 sierpnia mężczyzna, podający się za kominiarza, wszedł do mieszkania seniorów z informacją, że w budynku jest awaria komina. Kobieta zaprowadziła oszusta do kuchni, gdzie ten polecił jej przyłożyć kosz na śmieci do kratki wentylacyjnej. Miała go trzymać w tym miejscu, dopóki nie zobaczy wydobywającej się z otworu sadzy. Mąż seniorki w tym czasie zajmował się wywietrznikiem w łazience. Kominiarz stwierdził, że idzie na dach, by sprawdzać ciąg wentylacyjny. Ponieważ długo nie wracał, seniorzy uznali, że zakończył pracę, nie informując ich o tym. Małżeństwo chcąc iść na zakupy zorientowało się, że z szafki znajdującej się w pokoju zniknęły pieniądze...

„Na rehabilitację”

9 sierpnia senior przepuścił w drzwiach do budynku dwie

kobiety. Jedna z nich weszła do jego mieszkania i zaoferowała mu pas rehabilitacyjny, refundowany przez NFZ. Druga czekała przed lokalem.

– Kobieta poprosiła 79-latkę o przekaz pocztowy potwierdzający odbiór emerytury, tłumacząc, że potrzebuje potwierdzić, czy mężczyzna jest ubezpieczony – opowiada policjantka. – Następnie poleciła pabianiczaniekowi okazać banknot o wartości 200 złotych celem spisania jego

numerów. Mężczyzna wykonał jej polecenie, przy okazji pokazując oszustce, gdzie przechowuje pieniądze.

Oboje następnie udali się do kuchni, gdzie kobieta zmierzyła 79-latkę, aby zamówić odpowiedni pas rehabilitacyjny. Wówczas do mieszkania weszła druga oszustka i zabrała z kredensu pieniądze. Po pewnym czasie senior zorientował się, że kobiety go okradły...

Policjanci apelują o rozwagę i rozsądek w kontaktach z nieznajomymi

Funkcjonariusze przestrzegają przed oszustami, którzy działając pod tzw. „legendą” i podając się za członka naszej rodziny bądź przedstawiciela jakiejś instytucji mogą wyłudzić od nas pieniądze.

Pamiętaj – nigdy nie przekazuj swoich oszczędności nieznajomym.

Policjanci przypominają, że zawsze należy weryfikować informacje, podawane przez tych, którzy chcą wejść do mieszkania. Należy sprawdzić prawdziwość podawanych informacji w spółdzielni, u administratora budynku lub instytucji, na którą powołuje się dana osoba.

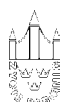
– Bądźmy także podejrzliwi, gdy ktoś zasłaniając się pośpiechem, ponagla nas do szybkiego podjęcia ważnych finansowych decyzji.

– W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanej osobie.

– Informujmy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy też uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.

– Spotykamy się nieraz z członkami rodziny, z którymi na co dzień nie mamy kontaktu. Wykorzystujmy okoliczności, takie jak obiady świąteczne czy przypadkowe spotkania na ulicy i ostrzegajmy bliskich przed zagrożeniami. Zwykła ostrożność może uchronić ich przed fałszywym wnuczkim, policjantem czy hydraulikiem i utratą zbieranych latami oszczędności.

W przypadku jakichkolwiek podejrzeń – **prosimy o natychmiastowe powiadomienie policji!!!**



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna Grażyna Grabowska, dziennikarze Magdalena Kosińska, Elżbieta Tomes, Agnieszka Namysł, sport: Grzegorz Ziarkowski.

Sekretariat i reklama Agata Grzech, Agnieszka Kusiak. DTP Sylwia Fronczala.

Adres redakcji 95-200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42-22-70-400,

www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl

Wydawca Agencja Dziennikarzy spółka z o.o. Pabianice, Stary Rynek 7.

Druk AGORA S.A.

ul. Jana Pawła II



Zaproszenie na badania dla pań

Bezpłatną cytologię mogą zrobić w PCM panie w wieku 25–59 lat. Na wizytę trzeba się zapisać pod tel. 42 22 53 868. Zapisy w poniedziałki w godz. 8.00–18.00, wtorki w godz. 9.00–15.30, środy, czwartki i piątki w godz. 8–14.00.

ul. Jana Pawła II

Szpital poszukuje pracowników

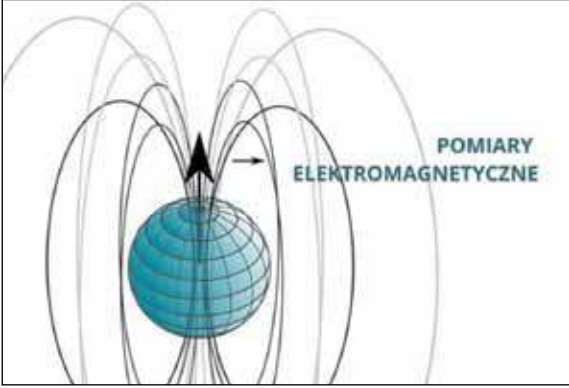
Potrzebujemy pielęgniarek i pielęgniarzy do Pabianickiego Centrum Gastroenterologii, Chirurgii Małoinwazyjnej i Endoskopowej. Doświadczenie w endoskopii nie jest warunkiem koniecznym, bo niezbędnych umiejętności można się nauczyć. Osobom, które zdecydują się podjąć zatrudnienie, PCM zapewnia atrakcyjne wynagrodzenie oraz fajną atmosferę w pracy. Więcej informacji pod numerem 42 22 53 575. CV można składać na adres: sekretariat@pcm-szpital.pl, osobiście i drogą pocztową (PCM, ul. Jana Pawła II 68, 95–200 Pabianice).



ul. Partyzancka 8

Pomiary pola

W dniach 14–18 sierpnia planowane są pomiary pola elektromagnetycznego w Pabianicach przy ul. Partyzanckiej 8 (teren „młynów”). Informacja o planowanych pomiarach pól, realizowanych przez Laboratorium Badań Środowiskowych NetWorkS, pojawiła się na stronie Starostwa Powiatowego. Laboratorium działa na podstawie rozporządzenia Ministra Klimatu w sprawie sposobów sprawdzania dotrzymania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku.



ul. Warszawska



Tlenownia zamknięta

Zamknął się kolejny punkt usług przy ulicy Warszawskiej. Na witrynie wisi kartka z informacją, że Gabinet Fabryka Tlenowa przy ul. Warszawskiej 18 został przeniesiony w inne miejsce. Zainteresowanych prosi się o kontakt tel. 530 227 787.



ul. Kilińskiego

Uwaga na pielgrzymki!

Sierpień to również okres pielgrzymek. Policjanci ruchu drogowego czuwają nad bezpieczeństwem pątników oraz dbają o płynność ruchu na drogach. Działania związane z zabezpieczeniem ruchu pielgrzymkowego w powiecie pabianickim rozpoczęły się już 8 sierpnia 2023 roku i potrwają do 23 sierpnia 2023 roku. W tym czasie przez teren naszego powiatu przejdzie 10 pieszych pielgrzymek. Funkcjonariusze będą czuwać również nad bezpieczeństwem 3 rowerowych pielgrzymek. Policjanci apelują do kierowców, aby zachowali szczególną ostrożność i przestrzegali sygnałów dawanych przez służby porządkowe organizatora pielgrzymki.



ul. Kościuszki

ZUS: wizyta na telefon

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że na wizytę w placówce można umówić się przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS lub telefon w dogodnym dla siebie terminie. Dzięki takiej rezerwacji nie trzeba czekać w kolejce na obsługę. Rezerwacja w II Oddziale ZUS w Łodzi i podlegających mu jednostkach (w Łodzi przy ul. Łęczyckiej, w Pabianicach, Zduńskiej Woli, Sieradzu, Wieluniu, Wieruszowie, Pajęcznie, Poddębicach) odbywa się pod numerem 43 824 73 20. Podczas rezerwacji wizyty trzeba podać swoje dane – imię, nazwisko, PESEL lub serię i numer dokumentu tożsamości oraz numer telefonu komórkowego. Dodatkowo należy wskazać placówkę, w której ma się odbyć wizyta, sprawę, jaką chce się omówić z ekspertem ZUS oraz podać dzień i godzinę wizyty. Na podany przez klienta numer telefonu zostanie wysłana wiadomość SMS z terminem oraz numerem rezerwacji wizyty. Numer rezerwacji wizyty należy wpisać na ekranie urządzenia do wydawania numerków w placówce ZUS.



Prawnik radzi

Eksmisja – bolączka właścicieli nieruchomości

Każdy z nas zetknął się pewnie kiedyś z najmem mieszkania, pokoju czy domu – zarówno po stronie wynajmującego (czyli tej osoby, która oddaje lokal do używania w zamian za czynsz), jak i po stronie najemcy (czyli tej osoby, która bierze do używania lokal z obowiązkiem zapłaty czynszu)

Osoby zgłaszające się do kancelarii z projektem umowy najmu zawsze stawiają podstawowe pytanie – co w sytuacji, gdy najemca zaprzestanie płacenia czynszu albo będzie niszczył lokal mieszkalny. Oprócz samej spłaty długu i odszkodowania, pojawia się też kwestia eksmisji.

Przepisy Kodeksu cywilnego i ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (UOPL), w przypadku klasycznej umowy najmu nie pozwalają jednak na łatwe rozwiązanie problemu z nieuczciwym lub nierzetelnym najemcą.

Batalia sądowa

Najczęściej więc właściciel musi przejść długotrwałą, acz konieczną procedurę eksmisyjną, zakończoną wyrokiem sądu i egzekucją komorniczą. Pamiętać trzeba, że nielegalna, tzw. „dzika” eksmisja, czyli sytuacja, w której właściciel (wynajmujący) bierze sprawy „w swoje ręce” i przymusowo, bez prawomocnego wyroku sądu lub bez udziału komornika,

wyrzuca najemcę „na bruk”, może stanowić przestępstwo z art. 193 Kodeksu karnego, zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Dlatego przed podjęciem tak radykalnych kroków zawsze warto najpierw skonsultować się z prawnikiem.

Powody do wypowiedzenia

Jeżeli mamy do czynienia z nieuczciwym lub nierzetelnym najemcą, najpierw należy zbadać, czy faktycznie zaistniały powody do rozwiązania z nim umowy najmu. Eksmisja bowiem, jako roszczenie windykacyjne, dotyczy jedynie tych sytuacji, gdy ktoś zajmuje lokal bez tytułu prawnego, czyli bez umowy.

Wypowiedzenie najmu przez właściciela może co do zasady nastąpić tylko z przyczyn określonych w art. 11 ust. 2–5, art. 21 ust. 4–4b i 5 oraz art. 21a UOPL. Wśród tych powodów można przykładowo wymienić:

- używanie lokalu – pomimo wcześniejszego pisemnego upomnienia – w sposób

sprzeczny z umową lub niezgodnie z jego przeznaczeniem,

- zaniedbywanie obowiązków, dopuszczające do powstania szkód,
- zwłoka z zapłatą czynszu lub innych opłat za używanie lokalu **co najmniej za trzy pełne okresy płatności, pomimo uprzedzenia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia stosunku prawnego i wyznaczenia dodatkowego, miesięcznego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności.**

Ustawa wymienia jeszcze wiele innych, szczegółowych kwestii związanych z wypowiedzeniem najmu, dlatego każdy przypadek wymaga indywidualnego zbadania i dobrania odpowiedniej podstawy prawnej.

Wszystko na piśmie

Wypowiedzenie powinno być pod rygorem nieważności, dokonane na piśmie oraz określać przyczynę. Takie oświadczenie może być skierowane do adresata za pośrednictwem Poczty Polskiej bądź wręczone osobiście



– najważniejsze, byśmy posiadali potwierdzenie, że lokator otrzymał korespondencję, albo że nie odebrał jej, pomimo awizacji.

Wraz z upływem wypowiedzenia lokator staje się osobą zajmującą lokal bez tytułu prawnego. Zanim jednak wniesiemy do sądu pozew o eksmisję, najpierw należy wezwać go do opróżnienia lokalu mieszkalnego – z wyznaczeniem terminu na dobrowolną eksmisję. Jeżeli nie przyniesie to rezultatów, wówczas należy wytoczyć powództwo eksmisyjne.

W trakcie procesu sąd zbada, czy wypowiedzenie najmu nastąpiło w sposób prawidłowy, czy przyczyny rozwiązania umowy były rzeczywiste, a także ustali sytuację faktyczną lokatora. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyda wyrok, w którym – w wypadku pozytywnego dla właściciela zakończenia – orzeknie o eksmisji.

Lokal socjalny od gminy

To jednak nie koniec. W wyroku nakazującym eksmisję sąd orzeka również o uprawnieniu do zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu albo braku takiego uprawnienia. Obowiązek zapewnienia lokalu spoczywa na gminie/mieście. Sąd bierze pod uwagę dotychczasowy sposób korzystania przez lokatora z lokalu oraz jego szczególną sytuację materialną i rodzinną. **Sąd nie może orzec o braku uprawnienia do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego np. wobec kobiety w ciąży, małoletniego, osoby niepełnosprawnej, emeryta lub osoby posiadającej status bezrobotnego** – chyba że osoby te mogą zamieszkać w innym lokalu

niż dotychczas używany lub ich sytuacja materialna pozwala na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych we własnym zakresie.

Co zatem w sytuacji, gdy sąd prawomocnie nakaże eksmisję, ale jednocześnie orzeknie o prawie lokatora do lokalu socjalnego? **Sąd nakaże wstrzymanie eksmisji do czasu złożenia przez gminę/miasto oferty zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu.** Póki ten warunek nie zostanie spełniony, sąd nie nada klauzuli wykonalności na wyrok, a komornik sądowy nie podejmie żadnych czynności eksmisyjnych. Ponadto wyroków sądowych nakazujących eksmisję nie wykonuje się co do zasady w okresie od 1 listopada do 31 marca roku następnego włączenie, jeżeli osobie eksmitowanej nie wskazano lokalu, do którego ma nastąpić przekwaterowanie.

Gdy wyrok się uprawomocni i nie będzie już żadnych innych przeszkód, np. w postaci prawa do lokalu socjalnego, właściciel może wystąpić do sądu o nadanie klauzuli wykonalności, a następnie złożyć do komornika wniosek o wszczęcie egzekucji. Komornik przeprowadzi postępowanie egzekucyjne i usunie lokatora do innego lokalu lub pomieszczenia, do którego przysługuje mu tytuł prawny i w którym może on zamieszkać. Jeżeli nie przysługuje mu taki tytuł, komornik wstrzyma się z dokonaniem czynności do czasu, gdy lokatorowi zostanie wskazane pomieszczenie tymczasowe. Jeżeli byłemu najemcy nie przysługuje prawo do tymczasowego pomieszczenia, komornik usunie go do noclegowni lub schroniska.

Dawid Zakrzewski,
kancelaria adwokacka, ul. Łaska 32



Tragiczna śmierć policjanta. Wypadek czy samobójstwo ?

Młody policjant łódzkiego garnizonu został znaleziony martwy w mieszkaniu w Pabianicach. Policja pod nadzorem prokuratury prowadzi śledztwo.

36-letniego mężczyznę znaleziono w jego mieszkaniu przy ul. „Grot” Roweckiego. Miał rozległą postrzałową ranę głowy. Pabianiczanie był funkcjonariuszem łódzkiej policji.

Czy było to samobójstwo? Czy do śmierci policjanta przyczyniły się „osoby trzecie”?

– Na tym etapie mogę jedynie potwierdzić, że istotnie nie żyje młody mężczyzna. Jego ciało zostało odnalezione w jego mieszkaniu. Trwają czynności. Nie wykluczamy żadnej hipotezy dotyczącej zdarzenia. Prawdopodobne jest, że mogło dojść do targnięcia się na życie. Obecnie brak przesłanek, by twierdzić, że jego śmierć może łączyć się z wykonywanym zawodem funkcjonariusza policji – powiedział **Życiu Pabianic** prokurator **Krzysztof Kopania**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Co udało się nam ustalić. W poniedziałek (7 sierpnia) o godz. 10.55 strażaków zaalarmował brat 36-lątka. Zaniepokoił się, bo nie miał z nim kontaktu. Mężczyzna prosił o pomoc w dostaniu się do mieszkania brata na IV piętrze bloku. Próbował wejść, ale drzwi były zamknięte



na zamek, nikt nie odpowiadał na stukanie i dzwonki.

– Na miejsce pojechali trzy wozy – informuje mł. bryg. **Michał Kuśmirowski** z Komendy Powiatowej PSP w Pabianicach. – Rozstawiliśmy drabinę mechaniczną, by wejść przez uchylone okno.

Gdy strażacy rozstawiali swój sprzęt, przed domem pojawiła się znajoma 36-lątka, która dysponowała kluczami do jego mieszkania.

Strażacy weszli do środka. Znaleźli mężczyznę leżącego na podłodze w kałuży krwi.

– Odstąpiliśmy od czynności ratunkowych – informuje strażak. – Miał rozległą ranę głowy. Był bez czynności życiowych.

Na miejsce przyjechała policja i prokurator z Prokuratury Rejonowej w Pabianicach. Prowadzone jest śledztwo objęte nadzorem prokuratorskim.

Gdzie szukać pomocy w sytuacjach kryzysowych?

Bezpłatny kryzysowy telefon zaufania dla młodzieży: 116 111 (czynny całodobowo, 7 dni w tygodniu). Dorośli mogą korzystać z bezpłatnego kryzysowego telefonu zaufania 116 123 (czynny 7 dni w tygodniu od 14.00 do 22.00).

Nalot na nielegalne salony gier

Funkcjonariusze łódzkiej Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) „rozbili” w Łódzkiem cztery nielegalne punkty gier na automatach hazardowych.

Zabezpieczyli 23 urządzenia do gier. Zatrzymali 4 osoby podejrzane o prowadzenie nielegalnego interesu.

Funkcjonariusze KAS przeszukali miejsca z nielegalnym hazardem w Pabianicach (dwa punkty) oraz (po jednym) w Gidlach i w Tomaszowie Mazowieckim.

Działania przeprowadzono na podstawie postanowień trzech prokuratur rejonowych w Pabianicach, Radomsku i Tomaszowie Mazowieckim.

– W skontrolowanych miejscach zabezpieczono 23 nielegalne automaty do gier i zatrzymano 4 osoby podejrzane o prowadzenie gier hazardowych bez wymaganej koncesji oraz poza kasynem gier – informuje st. asp. **Beata Bińczyk**, rzeczniczka łódzkiego KAS. – Podczas akcji funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej zabezpieczyli również gotówkę

oraz zebrali dowody przestępstw. Śledczy z Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi przedstawili zatrzymanym zarzuty prowadzenia nielegalnych gier hazardowych. Grozi im grzywna oraz kara pozbawienia wolności do lat 3.

– KAS przypomina, że urządzenie lub prowadzenie gier hazardowych wbrew obowiązującym przepisom jest przestępstwem, za które grozi wysoka grzywna

i kara pozbawienia wolności do lat 3 – dodaje rzeczniczka.

Właściciele nielegalnych automatów do gier muszą liczyć się dodatkowo z karą pieniężną w wysokości 100 tys. zł od każdego zarekwirowanego urządzenia. Karę może ponieść również osoba, która wydzierżawia lub wynajmuje lokal, w którym umieszczane są nielegalne automaty do gier hazardowych.



Czujne po służbie

Pabianickie policjantki zatrzymały nietrzeźwego kierowcę. 28-letni łódzianin miał 0,5 promila alkoholu w organizmie i prowadził auto. Policjantki były po służbie. Łódzianin wracał z wesela.

Do zdarzenia doszło 5 sierpnia o godzinie 22.30. Dwie policjantki, podróżując autem trasą S14 zauważyły, że jadący przed nimi opel nie trzyma prawidłowego toru jazdy i porusza się z nadmierną prędkością.

Funkcjonariuszki, które na co dzień pełnią służbę w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach, były w czasie wolnym od służby. Nie zaważały się ani chwili.

– Gdy tylko pojazd zjechał z trasy S14 w kierunku Konstantynowa Łódzkiego, kobiety zatrzymały samochód – relacjonuje sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek**, rzeczniczka pabianickiej

komendy. – Kierujący wyjaśnił, że był na weselu, podczas którego pokłócił się ze swoją partnerką i pod wpływem emocji wsiadł do auta.

Młodszy aspirant Natalia Girek i starszy posterunkowy Karolina Kociołek wezwały na pomoc swoich kolegów z komendy.

Kilka minut później na miejsce przyjechał umundurowany patrol policji. Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości 28-lątka. Badanie alkomatem wykazało 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mundurowi zatrzymali łódzianina.

Teraz zajmie się nim sąd. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.



Zapaliły się akumulatory paneli słonecznych

57 tysięcy złotych strat w pożarze domu na Zatorzu. Akcja gaśnicza trwała 1,5 godziny.

Była godzina 15.22, gdy strażacy dostali wezwanie do pożaru domu jednorodzinnego na ulicy Świerkowej. Do pożaru pojechało 6 zastępów (4 PSP i 2 OSP) – 23 strażaków. Na miejscu okazało się, że pali się poddasze i dach domu, na którym zainstalowano panele fotowoltaiki. Nastąpił zapłon akumulatorów, w których magazynuje się energię produkowaną przez panele słoneczne.

– Odłączono instalację i ugaszono ogień gaśnicą proszkową – informuje mł. bryg. **Michał Kuśmirowski** z PSP. – Rozebra-

no 1 m kw. dachu i sprawdzono ściany kamerą termowizyjną w poszukiwaniu zarzewi ognia. Strażacy pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych.

Wynieśli akumulatory (19 sztuk) i wstawiono do pojemnika z wodą w celu schłodzenia.

Straty w pożarze oszacowano na 57 tysięcy złotych. 5 tysięcy to straty w samym budynku.

Przyczyną pożaru zdaniem strażaków było uszkodzenie akumulatora.

Akcja strażaków zakończyła się o godz. 16.55.

Jubileusz biskupa Jana

Minęło 30 lat od ordynacji (święceń) Jana Cieślara na pastora Kościoła ewangelicko–augsburskiego

Uroczyste nabożeństwo (6 sierpnia) spowiednio–komunijne odprawił sam jubilat. Oprawę muzyczną zapewniła pastorowa Magdalena Hudzieczek–Cieślarska (sopran) oraz Szymon Masłowski (organy).

W trakcie nabożeństwa życzenia złożyli współpracownicy biskupa: wikariusz diecezjalny ks. Arkadiusz Raszka oraz diakon Paweł Gumpert.

Gratulowali także radni parafii w Pabianicach oraz przedstawiciele parafii z Łasku i ze Zduńskiej Woli, w których bp Jan Cieślarski pełni funkcję proboszcza administratora. Dziękowano także pastorowej Magdalenie Hudzieczek–Cieślarskiej za zaangażowanie w parafii.

– Nie spodziewałem się takiej uroczystości – wyznał **Życiu Pabianic** biskup Cieślarski. – Parafianie, jak się okazało, byli bardzo zaangażowani w przygotowania, a żona dochowała tajemnicy. Niespodzianka była tym przyjemniejsza.

„Żona dodaje duchownemu siły i wytrwałości, a życie rodzinne pomaga lepiej zrozumieć parafian”, stwierdził w rozmowie z **ŻP** w 2001 roku pastor Jan Cieślarski, proboszcz kościoła ewangelickiego w naszym mieście.

Wyznał nam wówczas, że duchownym jest z powołania, z zamiłowania – nauczycielem akademickim, a menadżerem z konieczności.

Pochodzi z Cieszyna. Wyświęcony został w 1993 roku. Zanim w 1996 roku przyjechał do Pabianic, był wikariuszem w kościele w Ustroniu i parafii św. Mateusza w Łodzi.

Jego pierwsza parafia w Ustroniu liczyła wówczas 6 tysięcy wiernych, a w Pabianicach było 150 rodzin.

– Tu łatwiej dotrzeć do ludzi, zaprzyjaźnić się, porozmawiać o problemach – wymieniał dobre strony pracy w naszym mieście.

Pabianicka, mała parafia zmuszała do pracy bez pomocników. Nabożeństwa, lekcje religii, godziny biblijne, spotkania z młodzieżą, administracja kościoła szczerze wypełniały czas pastora Cieślarskiego. Do tego dochodziły wykłady z historii Kościoła na Akademii Teologicznej w Warszawie i... remont kościoła.

Aby ratować zabytkowy budynek, pastor Cieślarski powołał komitet odrestaurowania kościoła. Pomocną dłoń wyciągnął wówczas radny miejski Leszek Maliński, który postarał się o fundusze z Funduszu Ochrony Środowiska.

Nowego blasku z czasem nabrała plebania, a także zabytkowe mauzoleum i kaplica Kindlerów (2019–2021) na cmentarzu ewangelickim.

Dobrym duchem poczynali ks. Cieślarski jest jego żona Magdalena, śpiewaczka operowa, pedagog, wykładowca i dziennikarka.

Poznali się w Ustroniu, gdy ksiądz Jan prowadził spotkania z młodzieżą w rodzinnej parafii Magdaleny. Zwrócił na nią uwagę, bo była wyjątkowo aktywna i zażarcie broniła swoich przemyśleń na temat kary śmierci. Pięć lat później pobrali się.

– Życie rodzinne z jego wszystkimi elementami jest potrzebne duchowemu – mówił ks. Jan.

Magdalena Hudzieczek–Cieślarska, góralka z Ustronia, ukończyła Akademię Muzyczną w Katowicach w klasie śpiewu operowego. Koncertuje w kraju i za granicą, prowadzi zajęcia ze studentami. Stworzyła i prowadzi w Pabianicach chór Incanto. To pomysłodawczyni i organizatorka wielu muzycznych projektów w Pabianicach, m.in.: cyklu koncertów „Błękitna Kolęda”; Międzynarodowego Festiwalu „Muzyka Świata”, cyklu miejskich koncertów muzycznych „Muzyczna Niedziela”. To założycielka i dyrygentka m.in. Chóru Kameralnego Incanto, działającego w naszym mieście jako Stowarzyszenie Śpiewaczy Incanto i Chóru Ewangelickiego Cantoria.

On, czyli kto

Ksiądz biskup Jan Cieślarski urodził się 10 września 1967 roku w Cieszynie. Jego rodzinną parafią jest zbór w Ustroniu. W latach 1987–1993 studiował



Magdalena Hudzieczek–Cieślarska i pastor Jan Cieślarski w rozmowie z ŻP, rok 2001

na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, w której do dziś jest także wykładowcą. 24 lipca 1993 r. został ordynowany w kościele ewangelickim w Zabrzu, po czym został skierowany do służby jako wikariusz w swej rodzinnej parafii w Ustroniu. W latach 1994–1996 był wikariuszem w parafii św. Mateusza w Łodzi. Pod koniec 1996 roku przybył jako proboszcz–administrator do parafii w Pabianicach, w 1998 roku został przez wiernych wybrany proboszczem.

Jest starszym wykładowcą w Katedrze Teologii Historycznej Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

W 2016 r. został odznaczony przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz dialogu ekumenicznego.

W kwietniu 2022 r. został delegatem do Komitetu Krajowego Towarzystwa Biblijnego w Polsce w kadencji 2022–2027.

W Pabianicach ks. Jan dał się poznać nie tylko wiernym, ale i mieszkańcom miasta, jako bardzo dobry kaznodzieja, porównujący swą wiedzę prelegent, znawca dziejów protestantyzmu oraz przyjaciel ruchu ekumenicznego. W 2010 roku Rada Miejska przyznała mu tytuł Zasłużony dla Miasta Pabianic. Wspólnie z małżonką Magdaleną Hudzieczek–Cieślarską sprawili, że kościół ewangelicki w Pabianicach stał się miejscem koncertów, prelekcji, wernisaży, świątynią tętniącą kulturą.



Rok 2023. Biskup Jan Cieślarski świętuje w pabianickiej parafii 30-lecie ordynacji

W Pabianicach kebab niejedno ma imię

Opiekane mięso w bułce z dodatkiem warzyw i surówek to jedno z ulubionych „ulicznych” dań. Punktów, gdzie można kupić kebab w naszym mieście, przybywa, a właściciele nie narzekają na brak klientów. Jaki jest sukces tureckiego fast foodu?

To klasyczne danie kuchni tureckiej, a właściwie wariacje na jego temat, serwują u nas w kilkunastu lokalach. Zajrzeliśmy do tych polecanych, o których często wspominają pabianiccy smakosze.

Ta potrawa ma bardzo wiele odmian. Powszechnie znany jest jedynie döner kebab, czyli opiekane mięso w bułce lub praśnym chlebie z dodatkiem warzyw i różnych sosów. I takie najchętniej zamawiają pabianiczanie.

O klienta trzeba jednak czasem zawalczyć.

Nasz przepis na sukces to naturalne składniki, nie używamy chemii, nie dodajemy jej do mięsa, żeby ładniej wyglądało – zapewnia Ivona Melnykova, kierowniczka trzech punktów i lokali z kebabem. – Sami przygotowujemy surówki i mamy własne receptury na sosy. Do wyboru jest łagodny, ostry i czosnkowy.

Pani Ivona razem z menadżerką Marzeną Brzdękiewicz prowadzi trzy punkty gastronomiczne w Pabianicach: na Bugaju przy ul. Nawrockiego 17 a, przy Kauflandzie na ul. Grobelnej i przy Lidlu na ul. Łaskiej 9. Ich właścicielem jest Moez Gasim z Tunezji, który ukończył politechnikę łódzką i od wielu lat mieszka w Polsce. Na terenie całego województwa łódzkiego ma już 17 punktów gastronomicznych.

Nasze punkty pojawiły się w Pabianicach na przestrzeni trzech ostatnich lat. Pierwszy był przy ulicy Łaskiej. Od

półtora roku jesteśmy przed Kauflandem – dodaje pani Ivona. – Klientów przybywa, nie narzekamy. Dlatego jest już w planach czwarte miejsce, restauracja na ulicy Zamkowej, której specjalnością będą między innymi potrawy z grilla i szaszłyki.

Od pięciu lat w Pabianicach możemy stołować się w restauracji Zahir na Bugaju, róg z „Grotą” Roweckiego. Zahir kebab to jedna z szybciej rozwijających się sieci gastronomicznych w Polsce. Zadebiutowali w 2014 roku, otwierając pierwszy lokal w Ostrowie Wielko-

Co najchętniej zamawiają pabianiczanie?

– Mamy różnych klientów i każdy znajdzie coś dla siebie – zapewnia Ada. – Ale najpopularniejsze jest rollo. To „bułka” z mięsem i dodatkami, według uznania. Różne sosy, rodzaje mięs, surówki. Są też do wyboru różne rozmiary rollo, więc każdy się naje.

Można tu zamówić baraninę z domieszką mięsa wołowego lub mięso drobiowe (kurczaka).

– Nie ma reguły, ale jednak panowie częściej wybierają baraninę, kobiety kurczaka



Kebab u Seli

polskim. Teraz są już w prawie 140 lokalizacjach na terenie całego kraju.

Nasz sekret to oczywiście smaczne jedzenie – mówi Ada, pracownica lokalu. – No i nasi klienci wiedzą, gdzie przychodzą. Zahir jest popularną „sielanką”. Serwujemy smaczne dania i ceny też są atrakcyjne.

– mówi Ada. – Kurczak jest „lżejszy”, ma mniej tłuszczu, pewnie stąd takie decyzje pań. Jest bardziej dietetyczny, a kobiety dbające o figurę mają to na uwadze. Dla nich mamy też sos koperkowy na bazie jogurtu, a nie majonezu, żeby był lżejszy, bardziej fit.

Wszystko jest świeże.

– Każdego ranka robimy surówki i tiemy warzywa – zapewnia pracownica Zahir. – Dbamy o jakość i smak. No i mamy bardzo duży wybór, każdy znajdzie coś dla siebie. Wśród młodzieży powodzeniem cieszy się amerykańskie rollo, gdzie zamiast surówek są frytki.

Warzywa to też składnik często eliminowany z zamówień dla dzieci.

– Mamy więc opcję rollo z samym mięsem i sosami – dodaje Ada. – Są też zestawy dla vegetarian. Sałatka grecka często wybierana przez panie. Jeżeli ktoś nie lubi jakiegos składnika, może poprosić,



Kebab Samiul

żeby go nie było w zamówieniu.

Zahir klientów zdobywa też godzinami otwarcia. W tygodniu można tu zjeść od 10.00 do północy, w weekend do godziny 2.00. Zamówienia z dowozem przyjmowane są codziennie od 12.00 do 22.00.

Kebab u Seli przy ul. Zamkowej to już niemal historyczny punkt na kulinarnej mapie Pabianic. Właściciel restauracji serwuje nam danie swojej ojczyzny już od niemal 20 lat. Tyle jest w Polsce. Jego rodzinne strony to Stambuł w Turcji.

– W swoim mieście rodzinnym też zajmowałem się gastronomią, ale tam jest bardzo dużo ludzi, hałas – opowiada. – W Pabianicach jest spokojnie, cicho. Trochę jak u nas na wsi.

Turek dba o jakość serwowanych dań.

– Mam baraninę z dodatkiem wołowiny – mówi. – Ale można też zamówić kebab z samą wołowiną. Wszystko

robię sam, przygotowuję i doprawiam mięso, surówki i warzywa, nawet bułki. Robię to, co potrafię najlepiej i mam stałych klientów.

A tych z roku na rok przybywa. Są też stali smakosze, którzy stołują się regularnie u Seli.

– Mam sporo gości, chociaż przyznam, że ostatnie trzy lata remontu Zamkowej też mi dokuczyły – mówi właściciel restauracji. – Pracowałem wtedy sam. Gdy teraz klienci wracają, myślę o zatrudnieniu osoby do pomocy.

Samiul kebab to punkt przy ul. Zamkowej 44 najchętniej odwiedzany przez mieszkańców centrum miasta. Jego właściciele prowadzą go od 7 lat i nie narzekają na brak zainteresowania serwowanymi daniami.

– Mamy baraninę, wołowinę i kurczaka do wyboru – zachęcają pracownicy. – Mamy też bardzo duże porcje i dobre ceny.



Kebab Badis

Miasto, które nie ma strategii, może funkcjonować – pytanie tylko jak...

– mówi prezydent Grzegorz Mackiewicz. *Życie Pabianic* rozmawia z „ojcem miasta” o jego wizji Pabianic i planach na przyszłość grodu nad Dobrzynką

Jest Pan samorządowcem od wielu lat. Najpierw radnym miejskim, przewodniczącym RM, wiceprezydentem, a od 2014 roku prezydentem Pabianic. Czy zamierza Pan kandydować w następnych (to już ostatnia możliwa kadencja) wyborach prezydenckich?

– Obecnie realizujemy jeszcze wiele zadań i na tym się skupiamy. Kadencja samorządów trwa do końca kwietnia 2024 r. W międzyczasie są wybory parlamentarne, które będą bardzo ważne dla dalszego funkcjonowania samorządów, dlatego mocno trzymam kciuki, żeby opozycja je wygrała.

Czy zostając prezydentem w 2014 roku miał Pan wizję Pabianic? Czy były to plany i zamierzenia tylko na jedną kadencję, czyli 4 lata?

– Są tematy do zrealizowania przez jedną kadencję, ale i takie strategiczne, które poza nią wykaczają. Starania o dotację unijną na remont linii tramwajowej zacząłem jeszcze będąc wiceprezydentem. Kilka lat aplikowania o środki, projektowanie,

przygotowanie dokumentacji, uzgodnienia branżowe, a efekt widzimy dzisiaj. Bez wizji i planu strategiczne inwestycje nigdy nie dochodzą do skutku. To był szczęśliwy finał walki o utrzymanie tramwaju, któremu groziła likwidacja z powodu pogarszającego się stanu technicznego, przy okazji której udało się nam pozyskać dofinansowanie na pozostałe elementy, takie jak usunięcie kostki z ul. Zamkowej, nowe chodniki, budowę drogi rowerowej, tablice informacji pasażerskiej na przebudowanych przystankach, nasadzenia zieleni, modernizację oświetlenia czy doświetlenie przejść dla pieszych. W międzyczasie zrealizowaliśmy inne projekty, m.in. zakup autobusów hybrydowych czy termomodernizację szkół i przedszkoli. Plan na kadencję musi być ambitny, aby mobilizował do działania. Niespodzianki są nie do przewidzenia, tak jak w pewnym momencie priorytetem dla miasta stała się walka z covidem, pomoc uchodźcom z Ukrainy czy wyzwanie, jakim był kryzys energetyczny.

Jeśli to była wizja, to jakie Pabianice Pan widział za 10 lat?

– Przede wszystkim przyjazne mieszkańcom, ładniejsze, z dobrą komunikacją i nowymi inwestycjami. I takie się stają.

Za czasów prezydenta Dychty powstała pierwsza „strategia rozwoju Pabianic”. Przedstawiano w niej miasto jako sygnalię Łodzi. W strategii przyjętej przez RM teraz (moim zdaniem) nie ma pomysłu na to miasto...

– Każde miasto ma swoje mocne strony, aspiracje i potencjał. Inne ma miasto–uzdrowisko, inne ma miasto takie jak Pabianice, które przestrzennie i funkcjonalnie jest silnie połączone z Łodzią. Miasto, które nie ma strategii, może funkcjonować – pytanie tylko jak. Strategia pozwala wykorzystać potencjał miasta, żeby nie rozwijało się chaotycznie i w planowaniu długoterminowym jest bardzo przydatna. Ponadto taki dokument jest podstawą przy pozyskiwaniu pieniędzy zewnętrznych.

Ile kosztowało kasę miasta wykonanie „Strategii rozwoju Pabianic” na lata 2023–2027? Są w niej dane (statystyczne) z roku 2021?

– Całe opracowanie, tzn. diagnozy społecznej, badań, innych potrzebnych dokumentów i końcowego dokumentu kosztowało 59 tys. zł. W strategii jest również statystyczny opis miasta z wykorzystaniem danych i wartości wskaźnikowych aktualnych na czas opracowania dokumentu.

W wielkim skrócie, Pabianice jawią się w niej jako miasto z malejącą liczbą ludności, gdzie nie ma wielu miejsc pracy, z kamienicami do remontu. To miasto seniorów (potrzebny jest kolejny DPS) wymagających opieki lekarskiej. To nie najlepsze widoki...

– W Pabianicach zaobserwowano dwa trendy demograficzne. Pierwszy to napływ nowych mieszkańców, przede wszystkim z Łodzi, którzy wybierają nasze miasto ze względów bezpieczeństwa i niższych cen nieruchomości. Drugim, silniejszym trendem jest spadek liczby mieszkańców i tutaj

Pabianice wpisują się w ogólnopolskie zjawisko depopulacji dużych i średnich miast. Przybywa za to mieszkańców na terenach podmiejskich i wiejskich, gdzie jest większa dostępność działek budowlanych i ich niższe ceny. Dobrze rokuje fakt, że przybywa inwestycji deweloperskich i powstają mieszkania w różnych częściach miasta, bo to jest szansa na odwrócenie niekorzystnego trendu.

Jak w całej Polsce, wśród mieszkańców przybywa osób starszych, dlatego w polityce społecznej miasta należy uwzględnić ich potrzeby. Powstało Centrum Seniora, którego zadaniem jest wsparcie integracji oraz aktywności seniorów i działa program Pabianickiej Karty Seniora, żeby dać dodatkowe ulgi dla seniorów. I tu ważne pytanie, co się stanie z seniorem, który został sam albo nie może liczyć na pomoc rodziny i ostatecznością jest dom pomocy społecznej, w którym koszt pobytu wynosi ponad 5 tys. zł i jest niewspółmierny do emerytury? To ważny problem, nad którym trzeba się pochylić. Warto rozważenia jest stworzenie domu dla seniora, który będzie miejscem przystępnym cenowo dla podopiecznych.

A za mocne strony autorzy strategii uważają nasze zabytki godne pokazania (?), niezłą komunikację, MOSiR Lewityn (zrobiony nie do końca – patrz obskurne wejście). To miasto zauważane przez filmowców jako plan zdjęciowy. Moim zdaniem to nie jest na plus, bo kręcili tu „Ziemie obiecane”, „Rok 1905”, „Karię Nikosia Dyzmy” i inne historyczne obrazy... Można wyciągnąć wniosek, że materia miasta nie zmienia się od XIX wieku... Czy jest Pan zadowolony z dokumentu, który przedstawił Pan Radzie Miejskiej?

– Jestem zadowolony z każdej zmiany na lepsze, która zachodzi w naszym mieście i ze wskazówek, jak wykorzystać jego potencjał. Zabytkowa architektura poprzemysłowa jest dostosowywana do pełnienia nowych funkcji – przykładem jest Hotel Fabryka Wełny, Centrum Handlowe Tkalcia czy sala koncertowo–balowa Pawelana, które nazwą nawiązują do dawnych funkcji obiektów i dziedzictwa przemysłowego Pabianic. Wyróżnikiem naszego miasta w skali regionu jest



architektura renesansowa, która świadczy o długiej i bogatej historii. Ale sugestia, że jest to jedyny wizerunek miasta, jest krzywdząca.

Jak Pan przez kolejne lata (przy wygranych wyborach) ma zamiar realizować te pomysły? Jak ściągnąć przedsiębiorców do Pabianic? Jak zatrzymać pabianiczian w mieście? Czy Karta Pabianiczianina przyniosła jakieś efekty? Jak realizować ochronę klimatu? Wymiana kopciuchów idzie raczej słabo... Może sztandarowy Pana pomysł – szkoła na Zatorzu przestanie być potrzebna, skoro jest nas coraz mniej?

– Kiedy przystępowaliśmy do rewitalizacji Lewityna, przebudowy Zamkowej i Warszawskiej czy każdej innej inwestycji, sceptycy mówili, że niewykonalne i że się nie da. Zdecydowana większość programu wyborczego została zrealizowana. Inwestycje robimy na bieżąco. Uważam, że wszystkie były potrzebne. Zdobywanie pieniędzy na inwestycje potrzebne mieszkańcom jest trudne, ale przy odrobinie dobrej woli ze strony rządzących jest to możliwe. Co do budowy szkoły na Zatorzu, powtórzę raz jeszcze – nie mam wątpliwości, że na osiedlu, które rozbudowuje się, szkoła z przedszkolem jest niezbędna i będziemy nadal szukać wsparcia dla jej realizacji. Przed tym nie uciekniemy.

Mam wrażenie, że mimo iż rządzi Pan ponad 12 lat, to każda kadencja polega na „załatwieniu” bieżących potrzeb miasta. Nie ma planu na lata...

– Kiedy zostałem prezydentem miasta w 2014 r., czyli 9, a nie 12 lat temu, kluczowe dla przyszłości było utrzymanie połączenia komunikacyjnego z Łodzią. Postawiliśmy na transport tramwajowy, bo jest ekologiczny i szybszy. Udało się uchronić tramwaj przed likwidacją i przy okazji przebudować centrum. Został odnowiony Park Słowackiego. Odnowiony Lewityn – odmulone stawy, umocnione nabrzeże, ścieżka rowerowa wokół stawów, oświetlenie, wodny plac zabaw, pumptrack i Centrum Sportów Wodnych, do którego we wrześniu wprowadzą się żeglarze i harcerze wodniacy. W parku Wolności mamy nowy amfiteatr, górkę aktywności i oświetloną aleję dla biegaczy. Nastąpiły zmiany w komunikacji miejskiej

– kupiliśmy autobusy hybrydowe, są tablice informacji pasażerskiej i cała infrastruktura na przystankach, łącznie z biletomatami na przystankach i w autobusach. Powstało ponad 14 kilometrów nowych dróg rowerowych – można przejechać z Bugaju na Piaski, przez centrum i dalej wyremontowaną Warszawską w kierunku Łodzi. Dołączyliśmy do systemu Rowerowe Łódzkie i w 15 stacjach można wypożyczyć rower publiczny. W obiegu jest ponad 11,6 tys. aktywnych Kart Pabianiczianina, które największą ulgę dają w komunikacji miejskiej, czyli można przyjąć, że Kartę posiada co piąty pabianiczianin. Szpital ma wyremontowany Szpitalny Oddział Ratunkowy, nowe windy i ładowisko dla śmigłowców LPR. Działła 187 kamer monitoringu miejskiego, nad którym czuwa Straż Miejska, a dla porównania osiem lat temu było ich około 10. Budynek przy ul. Sienkiewicza 6 przeszedł gruntowny remont i są tam mieszkania dla młodych ludzi, którzy opuszczają placówki opiekuńczo–wychowawcze i rodziny zastępcze. Nastąpiła termomodernizacja 11 szkół, przedszkoli i żłobka. Miejski Ośrodek Kultury ma nowoczesną salę widowiskową. Odnowiliśmy zabytkowy budynek Szkoły Podstawowej nr 5. Przy Schronisku dla zwierząt wybudowano kociarnię. Powstało Centrum Seniora przy ul. Konopnickiej i Centrum Juniora przy ul. Partyzanckiej. Niepełnosprawni podopieczni Wzrostu Terapii Zajęciowej wreszcie dostali docelową siedzibę. Wyremontowana została ul. Warszawska, od Dużego Skrętu do granic miasta, łącznie z budową kolektora kanalizacji deszczowej do ul. Widzewskiej. Rozbudowana została sieć kanalizacyjna na osiedlu Dąbrowa, od lat wyczekiwana przez mieszkańców. ZEC zamontował w ciepłowni miejskiej instalację do redukcji zanieczyszczeń związków

Brakuje mi „koła zamachowego”, które rozruszałoby Pabianice. Zaczynam myśleć, że decyzja o odrzuceniu pomysłu z geotermią była zbyt szybko podjęta. Poddębice zbudowały na geotermii kompleks basenów i mają Centrum Wodolecznictwa i Rekreacji Termu Poddębice. Tam zjeżdżają 50 tysięcy gości.

– Temat geotermii wraca przy każdym nadchodzących wyborach. Został definitywnie rozstrzygnięty, kiedy analiza SWOT w 2015 r. wykazała, że budowa nowej ciepłowni

korzystającej z energii wód geotermalnych w żadnym wariantcie nie zmniejszy cen ciepła dla mieszkańców, a wręcz przeciwnie, do tego dochodzi kwestia bezpieczeństwa ujęcia wody dla całej aglomeracji łódzkiej. Co do basenu, nie mam żadnych wątpliwości, że w naszym mieście potrzebny jest wielofunkcyjny basen otwarty cały rok, z którego będą korzystać mieszkańcy oraz przyjezdni, i w tym kierunku będziemy zmierzać.

Pana największy sukces minionych kadencji, o którym wspomina Pan z dumą. Wspomnijmy też o porażce. Czy jest coś, co zrobiliby Pan inaczej z perspektywy czasu?

– Zapewne tak, ale tylko w sprawach drobnych. Nie mam wątpliwości co do głównych kierunków rozwoju miasta. Inwestycje, które zrobiliśmy, będą nam służyć przez dekady.

Jeżeli nie wygra Pan najbliższych wyborów, to co dalej? Jaki ma Pan pomysł na siebie?

– W tej chwili pytanie jest bezzasadne.

Największe bolączki pabianiczian. Z czym przychodzi do Pana mieszkańcy?

– Najczęściej sprawy lokalowe. Kiedy za każdą sprawą stoją ludzie, trudno wytłumaczyć, że przydział mieszkania komunalnego to nie widzimy prezydenta, tylko kryteria ustawy i nie ma od tego odstępstwa. Czasami najbardziej irytująca jest bezsilność.

Co z pomysłem bonów wartości 200 zł dla seniorów na koszty leczenia?

– Pomysł, który w 2018 r. wydawał się jak najbardziej realny do wprowadzenia, niestety zwyfikowała rzeczywistość. Zatem po-

szliśmy w innym kierunku. Działa program Pabianicka Karta Seniora, który daje ulgi m.in. na komercyjne usługi i zabiegi w naszym szpitalu oraz innych placówkach w mieście, zniżki na okulary w zakładach optycznych czy zniżki na wypożyczenie bądź zakup sprzętu medycznego i do rehabilitacji. Wydano ok. 4,5 tys. takich kart dla pabianiczian powyżej 60. roku życia. Uzupełnieniem oferty są Dni Zdrowia.

Gdyby dostał Pan taki zastrzyk finansowy, jak na projekt remontu tramwajowego i ul. Zamkowej, to co zrobiliby Pan w mieście?

– Kolejne inwestycje, których oczekują mieszkańcy.

Największe bolączki prezydenta? Brak pieniędzy? Wsparcia? Pomysłów?

– Brak stabilności finansów i rosnące koszty to problemy wszystkich wójtów, burmistrzów i prezydentów. Zmiany w ustawach powodują, że samorządy mają coraz mniej pieniędzy, coraz mniejszy wpływ na ich wydawanie i coraz więcej oddajemy do budżetu państwa. Jednocześnie przybywa zadań, które rząd przekłada na samorządy, jak pomoc uchodźcom czy program sprzedaży węgla. Porównajmy, ubytek dochodów naszego miasta z tytułu udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych za lata 2019–2023 wynosi ponad 80 mln zł, otrzymana niedawno rządowa rekompensata wynosi 29 mln. Wolałbym mieć te 80 mln w budżecie i dysponować nimi według potrzeb miasta, zamiast czekać na finansową kropelkę z budżetu państwa.

Dziękujemy za odpowiedź

prezydenta pytały
Grażyna Grabowska
i **Agnieszka Namysł**



SZUKASZ PRACY?

ZATRUDNIĘ
kierowcę kat. B na taxi
Tel. 518 310 850.

STOLARZA meblowego. Tel. 602 798 876.

ZATRUDNIĘ spawacza MIG MAG z doświadczeniem. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

PRZYJMĘ do dociepleń i wykończeń wnętrz. Tel. 503 149 878.

TOMASZOWSKIE CENTRUM ZDROWIA SP. Z O.O. W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM
w związku z utworzeniem Centrum Zdrowia Psychicznego poszukuje:
– lekarza specjalistę w dziedzinie psychiatrii lub lekarza w trakcie specjalizacji w dziedzinie psychiatrii – psychoterapeutę lub osobę ubiegającą się o otrzymanie certyfikatu psychoterapeuty – psychologa w tym: specjalistę w dziedzinie psychologii klinicznej lub psychologa w trakcie specjalizacji w dziedzinie psychologii klinicznej lub psychologa z udokumentowanym co najmniej dwuletnim doświadczeniem w pracy klinicznej – osobę prowadzącą psychoterapię lub psychologa – terapeutę środowiskowego – asystenta zdrowienia.
Osoby zainteresowane podjęciem współpracy proszone są o kontakt pod numer telefonu 516 180 292 lub 500 610 226 oraz przesłanie CV na adres: kadry@tcz.com.pl z dopiskiem „CZP”

ZLECEŃ przeszycie – tkanina. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 517 870 888.

ZATRUDNIĘ szwaczki do pracy w zakładzie oraz chałupniczki na terenie Pabianic. Tel. 603 716 909.

PRACA biurowa, branża ogólnobudowlana. Tel. 515 236 001.

PRACOWNIKA gospodarczego w firmie produkcyjnej. Również z III grupą inwalidzką. Umowa o pracę. Tel. 667 967 316 (godz. 8.00–13.00).

ZATRUDNIMY szwaczki oraz chałupniczki do szycia bluzek. Tel. 511 353 600.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniującej w szklarniach. Praca w delegacji na stałe lub na wakacje, w Polsce i krajach UE. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIMY do prasowania z doświadczeniem. Zatrudnimy szwaczki. Pabianice. Tel. 602 264 115.

SZWACZKI, również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ pomocnika murarza. Tel. 608 043 927.

PRZYJMĘ do pracy brukarza i pomocnika, bez nałogów. Tel. 506 917 262.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 509 652 800.

PRASOWACZKĘ na popołudnia zatrudnię. Tel. 509 652 800.

FIRMA z Pabianic zatrudni murarza i pomocnika ogólnobudowlanego. Tel. 604 052 593.

SZWACZKI zatrudnię. Rzgów. Tel. 605 450 031.

KOBIETĘ do 55 lat przyjmę do pomocy w domu. Tel. 729 670 945.

DZIEWIARZE / dziewiarki, również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

PRZYJMĘ do dociepleń i wykończeń wnętrz. Tel. 503 149 878.

KIEROWCÓW kat. C+E z okolic Pabianic (Słowacja, Czechy), praca w tygodniu – zatrudnię. Tel. 606 668 803.

PRASOWACZKĘ i dziewczynę do prac pomocniczych (dziurka, guzik) – zatrudnię. Tel. 791 544 010.

DZIEWCZYNĘ na okres wakacji do pielenia w ogrodzie zatrudnię. Tel. 668 165 101.

ZATRUDNIĘ do prac wykończeniowych, chętnie z samochodem. Tel. 516 669 346.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 507 687 934.

OPERATORA/KĘ zgrzewarki automatycznej do folii – zatrudnię. Praca w Rydzynach. Dojazd we własnym zakresie. Możliwości przeszkolenia dla osób bez doświadczenia. Praca zmianowa. Min. wymagania: dobry stan zdrowia, obsługa komputera, punktualność. Tel. 503 077 287 lub 503 134 964, CV na mail: unibagsc@gmail.com

POMOC na krojownię i pomoc na szwalnię zatrudnię. Tel. 602 686 802.

MĘŻCZYZNĘ do szwalni zatrudnię – prace pomocnicze – prasowanie, nitowanie. Tel. 503 092 950.

SZWACZKA szuka stałej pracy z zarejestrowaniem. Tel. 608 313 730.

Miejski Zakład Komunikacyjny Sp. z o.o. w Pabianicach

ZOSTAŃ KIEROWCĄ AUTOBUSU W MZK PABIANICE

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie
- umowę o pracę
- podwyżki wynagrodzenia zgodnie z obowiązującym regulaminem awansu zawodowego kierowców
- bogaty pakiet socjalny
- miłą atmosferę w pracy

Oczekujemy:

- prawo jazdy kat. D + uprawnienia na przewóz osób
- dyspozycyjność

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

kadry@mzkpabianice.pl

Więcej informacji pod nr tel.:

42 215-52-26 lub 42 215-51-95 w.16

Dołącz do naszego zespołu!

Odszkodowania z OC sprawcy skontaktuj się z przedstawicielem telefon 781-821-997

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej
ul. Nawrockiego 17, ryneček „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”
Promocja
– dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!
Zlecenia dowozu: 721 667 058
Dowóz - 10,00 zł
42 214 80 10

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową oraz samochodową
– koldry i poduszki
– koce
– narzuty fioletowe

WYNAJEM NAMIOTÓW IMPREZOWYCH O WYMIARACH 3x6, 4x8 i 6x12

KONTAKT
502 030 124

OGŁOSZENIA DROBNE

14.08.2023 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 519 773 046

USŁUGI

KOSZENIE kosą spal. Tel. 785 632 930.

CYFROWE STUDIO FILMOWE telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY

BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

KROJENIE tkanin. Tel. 661 178 882.

SZABLONY odzieżowe. Tel. 661 178 882.

PRANIE tapicerki meblowej. Czyszczenie samochodów. PURGATO. Tel. 577 370 505.

DLA DOMU

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY

PRZEROBKI ROLET - WYMIANA TKANIN

M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI MONTER

ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

DOMY – dachy – kompleksowo, wykończenia. Tel. 795 912 912.

USŁUGI ogrodnicze. Tel. 517 794 523.

USŁUGI ogrodnicze i murarskie. Tel. 730 573 481.

WYCINKA drzew.
Usługi rębakiem.
Koszenie traw.
Karczowanie działek.
Frezowanie pni.
Tel. 510 016 160.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

RTV * AGD * KOMPUTERY

NAPRAWA komputerów. Tel. 512 639 387.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

MONTAŻ
anten, kamer, alarmów.
Tel. 604 772 221.

NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

REMONTOWO – BUDOWLANE

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

MALOWANIE, tapetowanie solidnie. Tel. 505 385 425.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY mieszkań. Tel. 516 752 350.

KOMPLEKSOWE usługi wykończeniowe! Gładź, panele, zabudowa G-K, płytki, tynki zewnętrzne i wewnętrzne, malowanie itp. Tel. 511-927-555.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek. Malowanie pomieszczeń. Tel. 661 969 484.

DOCIEPLENIA, wykończenia, remonty. Tel. 885 326 733.

REMONTY. Tel. 790 507 951.

GLAZURNICTWO. Tel. 881 871 770.

USŁUGI dekarские, remonty dachów. Tel. 662 590 922.

ELEKTRYK
– elektroinstalacje.
Tel. +48 795 116 119.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko-ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

24 h WYPOŻYCZALNIA

BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY



TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA” JANKE 50

TEL. 693 511 344

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

SPRZEDAM Mini Car Linger Ixo. Tel. 669 035 426.

AUTO każde, kupię, stan obojętny. Do 7000 tys. zł. Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut, 1,50 zł/kg. Tel. 609 758 570.

AUTO-SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsbórn 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice,
ul. Kilińskiego 29

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124

wtorek, czwartek: 10⁰⁰–16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰–20⁰⁰
Przyjęcia po wcześniejszym umówieniu wizyty telefonicznie, bądź osobiście

PRANIE DYWANÓW L A G U N A 7 **AUTOPUCERNIA** pranie tapicerek polerowanie lakierów
Zapewniamy transport

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

**Masaż
w Twoim domu.**

**Lecznicy,
klasyczny,
relaksacyjny.**

**Całościowy,
odcinkowy.**

**Kończyn
górných, dolnych
– refleksologia**

514 575 809

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak

KARDIOLOG

choroby serca,
nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

KUPIĘ garaż, os. Piaski. Tel. 501 424 881.

DOMY * DZIAŁKI

KUPIĘ. Tel. 577 985 154.

SPRZEDAM działkę budowlaną, ul. Cicha 5. Pabianice. Tel. 601 230 116.

NOWY dom w stanie deweloperskim na ul. Dereniowej sprzedam. Tel. 604 657 227.

DZIAŁKI
budowlane Pabianice
900–1000 m kw.
Tel. 601 246 937.

BIZNES

TANIE

ploty i ogrodzenia,
garaże blaszane
od 3.000 zł,
blachy trapezowe.
Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

MIESZKANIA

KUPIĘ. Tel. 535 231 237.

MIESZKANIE w kamienicy, 23 m kw., po remoncie – do wynajęcia. Tel. 728 956 001.

SPRZEDAM mieszkanie M–3, 45,80 m kw., na Piaskach po remoncie. Tel. 509 497 852.

MIESZKANIE 50 m kw., kamienica w centrum – do wynajęcia. Tel. 603 78 76 88.

SPRZEDAM mieszkanie M–3, Piaski. Tel. 733 634 258.

KUPIĘ mieszkanie 3-pokojowe, na Bugaju. Tel. 514 925 465.

MIESZKANIE 38 m kw., umeblowane, z umową notarialną – do wynajęcia (bez zwierząt). Tel. 668 339 875.

MIESZKANIE 2–pokojowe, 32 m kw. ul. Cicha – tanio wynajmę. Tel. 8810 45 654.

M–4
na Bugaju, 3 p.,
sprzedam
lub zamienię
na mniejsze
również na Bugaju.
Tel. 731 040 935.

LOKALE

WYNAJMĘ budynek, powierzchnię komercyjną na biura, gabinety, sklep, aptekę, salon, magazyn czy inne, w Woli Zaradzyńskiej przy ul. Hubala. Pomieszczenia: parter 80 m kw., i 130 m kw., piętro 80 m kw., i 130 m kw., osobna klatka schodowa. Teren zamknięty, alarm, parking, dwie bramy wjazdowe, media: gaz, woda, nieczystości, energia. Tel. 601 230 116 lub 693 469 066 magazyny@grala.com.pl

WYNAJMĘ lokal usługowy na Starym Rynku. Tel. 601 29 26 00.

GARAŻ, pomieszczenie magazynowe, 40 m kw. – do wynajęcia. Tel. 517 213 966.

KUPNO SPRZEDAŻ

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

SPRZEDAŻ nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

DREWNO kominkowe, brzoza, dąb, buk, sosna opałowa. Transport gratis. Tel. 602 65 95 92.

SPRZEDAM
hurtownię stali.
Tel. 606 993 560.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

KROJCZEGO z doświadczeniem zatrudnię. Tel. 791–377–183.

MAŁA szwalnia przyjmie przeszycia. Tkanina, dzianina. Sukienki, bluzki itp. Rozważę każdą propozycję. Brak dziurka guzik. Tel. 731 685 545.

M–2 do wynajęcia od zaraz. Mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka i toaleta, częściowo umeblowane, odświeżone. Lokalizacja wspaniała, centrum Pabianic, blisko sklepy, przedszkole, szkoła, oraz 3 minuty do komunikacji. Po więcej informacji proszę pisać pod e-mail adres: karina79.79@tlen.pl lub kara79.79@outlook.com. Telefon kontaktowy: 0048511943150.

ZATRUDNIĘ
ekspedientkę
do sklepu mięsnego
w Pabianicach
na ul. Moniuszki.
Tel. 500 108 821.

ZATRUDNIĘ
prasowaczkę
do zakładu krawieckiego.
Tel. 606 468 033.

ZLECĘ
szycie chałupnicze
(bluzki z dzianiny/ tkaniny).
Tel. 606 468 033.

**Odszkodowania
z OC sprawcy
skontaktuj się
z przedstawicielem
telefon 781-821-997**



Taniec w chmurach

DO WYNAJĘCIA

Terminy „od ręki”

Tel. 502 030 124

PROMOCJA SIERPNIOWA

**NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU**

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

KARMIRHEN

**OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE**

KOSTKA BRUKOWA

sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

USŁUGI HDSeM
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

**42 214 78 73
608 870 384**

Pabianice, ul. Myśliwska 48A

www.karmirhen.pl

Czekamy
na TWOJĄ REKLAMĘ

*Biuro ogłoszeń
Życia Pabianic
Stary Rynek 7
42 227 04 00*

marketing@zyciepabianic.pl

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
Reklamę**

8 ZŁ*

KATEGORIA
**WSZYSTKIE
KATEGORIE**
PROMOCYJNA

Życie Pabianic

liściasta

dziurawka

ludożerca

dumny ptak

Edward,
polski
siatkarz

duchowna,
świecka

polski herb
szlachecki

zamachowe

gotyckie
krzyżowizny

z ciosami
i trąbami

miasto
w Algierii

plynie
przez Łomżę

dzielony
na czworo

czar,
wdzięk

koń pod
siodło

dopływ
Renu

wyparł
hot doga

podłogowe

przodek
Ormian

syn
Dedała

objekt
zachwytu
sroki

barwne
papugi

wulkan
na Filipinach

Janek
z załogi
„Rudego 102”

imię
męskie

zmierzwiona
czupryna

dawn.
kelner

befszyk
na surowo

oparcie,
fundament

Polański

od szampana

Bedrich, czeski
kompozytor

Louis,
franc. pisarz

podręczna
walizka

schodki
na statku

drapieżnik
afrykański

gadający
ptak

hotelowy

..... rodu
Forsyte’ów”

1000 kg

cielesna

grecki bóg
wojny

tylę
się żyje

natarcie

market
budowlany

antonim
pychy

reklama
na dużej
plachcie

plamka
na czole
hinduski

slugus,
lizus

grecka
bogini

dawna
moneta
srebrna

portal
internetowy

1

8

3

6

2

9

5

7

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ 42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

QUATTRO
PIZZERIA

quattropab.pl

Grobelna 7

511 233 233

42 278 78 28

SALON JUBILERSKI

OCH!

ul. Pułaskiego 5

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: *Życie Pabianic*, Stary Rynek 7. Czekamy do 25 sierpnia 2023 r.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon
32



hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na pizzę

QUATTRO

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł

SALON JUBILERSKI
OCH!
ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 30 brzmi: **PERLICZKA**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Ewa Marczak** (Szynkielew).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Sławomir Oset** (ul. Smugowa) i **Sylwester Różniata** (ul. Drewnowska 12).



HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 19.04)**

Będiesz bardzo zdecydowany i trochę egoistyczny. Zapragniesz mieć wszystko natychmiast, nie przyjmiesz do wiadomości sprzeczności i pomysłów innych niż swoje.

**BYK (20.04 – 20.05)**

Aura sprzyja sprawom rodzinnym, a także porządkom i rachunkom. Czyjaś nieporadność może cię jednak zirytować.

**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**

Powinieneś uważać. Możliwe pomyłki i dziwne zbiegi okoliczności. Intuicja podpowie ci, jak wybrnąć z kłopotów. Cierpliwość i rozwaga to cechy, które pomogą ci w pokonaniu trudności.

**RAK (22.06 – 22.07)**

Zapomnisz o dawnych planach. W ostatniej chwili zmienisz zdanie i wyruszysz zupełnie gdzie indziej niż reszta rodziny. Zdać się na intuicję i łut szczęścia.

**LEW (23.07 – 22.08)**

Będiesz uparty i senny. Aura sprzyja wspomnieniom, a nie ryzykownym interesom. Nie broń się jednak przed zaproszeniami na szkolenia czy wyjazdy.

**PANNA (23.08 – 22.09)**

Wyjaśnisz zadawnione konflikty, uda się też załatwić jakieś rodzinne sprawy. Będziesz dumny z siebie i nie pozwolisz nikomu popsuć sobie humoru.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Można będzie na ciebie liczyć. Z wielkim spokojem zabierzesz się za sprawy, których nie da się przełożyć na później. Nie prowokuj do kłótni.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Nie myśl tylko o sobie i posłuchaj uważnie innych. Ktoś zainspiruje cię do działania, które w niedalekiej przyszłości przyniesie duże zyski i korzyści.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

Zabierzesz się za gruntowne porządki. Na szczęście nie wytrzymasz za długo takiego zajęcia, ale twój zgryźliwy humor może udzielić się przyjaciółom i domownikom.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

Ludzie będą ci bardzo przychylni, co warto wykorzystać i załatwić trudne sprawy. Możesz liczyć na wsparcie, a twoje pomysły spotkają się z uznaniem. Warto spotkać się z przyjaciółmi.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**

Będziesz najbardziej buntowniczy ze wszystkich znaków Zodiaku. Czekają cię przez to nieoczekiwane zmiany planów. Staraj się nikogo nie zlekceważyć, a szczęście będzie ci sprzyjać.

**RYBY (19.02 – 20.03)**

Czekają cię dobre wiadomości i szczęśliwe zbiegi okoliczności. To dobry czas, aby powziąć decyzje dotyczące dalszej edukacji.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przesyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika *ŻP* w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl bd3e04bdf6

ŻYCIE SPORTOWE

Złoty Sokół, Chudy z brązem

Kolarze PTC DSV Alpina znakomicie poradzi sobie na trasie międzynarodowego wyścigu o puchar wójta gminy Kijewo Królewskie, będącego jednocześnie Memoriałem im. Wojciecha Paducha. Na starcie stanęły ekipy z całej Polski oraz Niemiec, Litwy, Słowacji, Czech i Łotwy.

W tym międzynarodowym towarzystwie jak ryba w wodzie czuli się podopieczni Krzysztofa Karasiewicza. Nasi zawodnicy: Kacper Chudy, Jakub Maciejewski, Dominik Wróbel, Szymon Kosuń i Antoni Sokół znakomicie współpracowali ze sobą na trasie, czego efektem było 2. Miejsce Sokoła i 3. Wróbla na premii specjalnej. Kolarze walczyli dalej, w trzysobowej ucieczcejechał Sokół. Na trzy kilometry przed metą, peleton dopadł uciekinierów.



fot. PTC DSV Alpina Pabianice

Ale na ostatnich metrach finisz należał do kolarzy PTC DSV Alpina – jako pierwszy linię mety minął Antoni Sokół, trzeci był Kacper Chudy.

Wróbel ostatecznie był 14., zaś Kosuń 39. Dzielnie walczył też Maciejewski. Wśród mło-

dzików 14. był Maksymilian Dąbrowski.

To nie jedyny start kolarzy PTC – podczas kryterium w międzynarodowej obsadzie w Grudziądzu 13. lokatę zajął Sokół. W wyścigu w Grucznie 10. był Kosuń, zaś 16. Sokół. (grz)

Włókniarz II Pabianice – Orzeł Piątkowisko 4:2 (2:0)

Rezerwy grają dalej!

W meczu pierwszej rundy Okręgowego Pucharu Polski doszło do niespodzianki: A–klasowe rezerwy Włókniarza wyeliminowały beniaminka V ligi Orła Piątkowisko. W pierwszej połowie padły dwa gole – w 22. minucie Paweł Rubiak przytomnym lobem zapewnił prowadzenie gospodarzom, a na cztery minuty przed przerwą Borys Maćkowiak celnym strzałem z rzutu karnego pokonał Marcina Ciechańskiego. Goście tylko raz zagrozili bramce Włókniarza, lecz Mateusz Kociołek nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Hubertem Jędrzejczykiem.

Niespełna dwie minuty po zmianie stron znów Maćkowiak zmusił

do kapitulacji Ciechańskiego i było 3:0. Wtedy Orzeł zaczął grać w piłkę – w 52. minucie Kamil Czekalski strzałem z bliska sfinalizował akcję prawą stroną, strzelając na 3:1. Później szczęścia próbowali Adam Bielawski (niecelnie), Jan Piotrowski (skiksował) oraz Marcin Kaczmarekiewicz (ślupek po indywidualnej akcji). Włókniarz odpowiedział niecelnymi uderzeniami Dawida Kosiada oraz... trenera Grzegorza Gorącego, który wszedł na boisko w końcówce. W 90. minucie kontaktowego gola dla Orła strzelił Czekalski i zanościło się na emocjonującą dogrywkę. Nic z tego – Włókniarz skontrował w drugiej minucie doliczonego czasu gry. Rajd lewą stroną przeprowadził

Kosiada i wyłożył piłkę jak na tacy Klaudiuszowi Gumiennemu, który strzałem do pustej bramki ustalił wynik na 4:2.

Włókniarz II: Jędrzejczyk (69. M. Kaczorowski) – Stachowski, Pawłowski, Oberle, Ruzga (86. Sychniak) – Gumienny, Potrzebowski (72. Gorący), Rubiak (60. Kosiada), Ochał (58. Smolarek), Maćkowiak – Wójcik.

Orzeł: Ciechański – J. Karpiński (46. Piotrowski), Antoszczyk, Kwiatek (46. Ciężki), Rykała (72. Michałak) – Krystera, Majek, Kociołek (46. Wiśniewski), Maciaszek (46. Bielawski), Gertner (46. Kaczmarekiewicz) – Czekalski. (grz)

Michale, prowadź ku olimpiadzie!

Reprezentacja Polski koszykarzy rozpoczyna bój o Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Rywalami reprezentacji Polski w prekwifikacjach w Gliwicach będą Węgry, Bośnia i Hercegowina oraz Portugalia. Później w ewentualnym półfinale rywalami „biało-czerwonych” może być drużyna grająca w turnieju w Tallinnie – Estonia, Czechy, Izrael lub Macedonia Północna.

Ważnym ogniwem w ekipie Igora Milicicia jest wychowanek PKK'99 Pabianice, Michał Michałak (obecnie Stal Ostrów Wielkopolski). 29-lletni rzucający uczestniczył w zgrupowaniu reprezentacji, która przygotowuje

wała się do prekwifikacji już od 20 lipca. Polacy rozegrali aż siedem sparingów, a Michałak poprowadził nas do zwycięstwa w meczu z Macedonią Północną (84:52), rzucając 14 punktów. Pabianiczanie był też najsukuteczniejszym graczem Polski w sparingu z Holandią (90:94), zdobywając 17 punktów. (grz)



fot. z archiwum

Letnie sparingi Polski:

Holandia 90:94 (Michalak – 17 pkt), **Holandia 101:100** (Michalak 3 pkt), **Serbia 66:81** (Michalak 9 pkt), **Macedonia Północna 97:81** (Michalak 7 pkt) i **84:52** (Michalak 14 pkt), **Turcja 84:87** (Michalak 7 pkt) i **73:98** (Michalak 0 pkt).

Iskra Dobroń – Jagiellonia Tuszyn 2:1 (2:1)

Łucki zapewnił zwycięstwo

Powoli klaruje się skład Iskry na rundę jesienną. Do drużyny po urlopach wróciła spora ilość piłkarzy, szkoleniowiec czeka jeszcze m.in. na Dawida Wójta i Łukasza Biskupskiego. Wtorkowy sparing nie ułożył się po myśli dobronian, którzy stracili gola już w 5. minucie.

– Jagiellonia napędziła akcję po naszej stracie w narużniku boiska – mówi Michał Adamkiewicz, trener Iskry.

Na szczęście w swoich szeregach Iskra miała Adriana Łuckiego. Ten doświadczony napastnik najpierw w 35. minucie wykorzystał świetne prostopadłe podanie od Radosława Jurkowskiego i strzałem między nogami bramkarza

doprowadził do remisu, a osiem minut później nie mógł nie trafić do pustej bramki, gdy piłkę jak na tacy wyłożył mu Patryk Stachowski.

– Po przerwie mogliśmy strzelić kolejne gole, lecz zabrakło nam koncentracji, bowiem zamiast do bramki, celowaliśmy w bramkarza Jagiellonii – dodaje Adamkiewicz. – Testujemy jeszcze dwóch ofensywnych zawodników, chcemy zapewnić sobie większą możliwość manewru w ataku.

Iskra: Kowalczyk – Pawlak (Dawid Kacprzyk), Sowiński (Polit), Cichacki, M. Kacprzyk (Pijarowski) – Kalas, Nazarczyk, Pilarz (Klimek), Jurkowski (testowany), Stachowski – Łucki (testowany). (grz)

PSV Łódź – Włókniarz 2:3 (2:1)

„Holendrzy” za burtą

Włókniarz wyeliminował z Pucharu Polski łódzką szkółkę słynnego, holenderskiego PSV Eindhoven. Choć młodzi łodzianie – jak na holenderską szkołę przystało – rozpoczęli futbolu totalnym i po kwadransie prowadzili 2:0, po-

stansu zdobył Olszewski. Im bliżej było końca meczu, pabianiczanie atakowali z coraz większą pasją. Z rzutów wolnych minimalnie chybiał Olszewski, pierwszy strzał Mikołajczyka najpierw obronił bramkarz, a przy drugim tech-



Szymon Przyk zdobył dla Włókniarza drugą bramkę w meczu w Łodzi

fot. Kamil Milek

minut później już nie pomylił się Dawid Mazur, który zapędził się pod bramkę rywala i było 2:1. Do przerwy ambitni łodzianie nie pozwolili wyrównać, choć na listę strzelców próbował się wpisać nowy skrzydłowy, Hubert Mikołajczyk.

Po zmianie stron dominował już Włókniarz, który na sztucznej murawie ChKS Łódź pokazał beniaminkowi A Klasy miejsce w szeregu. W 53. minucie Szymon Przyk sprytnym strzałem głową zamienił na gola wrzutkę Olszewskiego z rzutu wolnego i było 2:2. Dziesięć minut później zwycięskiego gola strzałem z dy-

niecznym uderzeniu PSV uratowała poprzeczka. W 77. minucie sytuacji sam na sam nie wykorzystał młody Filip Uznański, strzelając w bramkarza, a dziesięć minut później kilku rywali minął stoper Szymon Czerwiński, lecz jego strzał nad poprzeczkę przeniósł łódzki bramkarz.

Włókniarz: Marciniak – Kosatka, Czerwiński, Mazur, Kowalski – Mikołajczyk (76. Uznański), Acela, Bronka (59. J. Kaczorowski), Szafoni (87. Rokuszewski), Olszewski (90. Becht) – Przyk (72. Sobytkowski). (grz)

W ostatnim sparingu przed meczami o stawkę Włókniarz uległ LKS–owi Różyca aż 1:6 (1:1). Jedyną bramkę w 27. minucie strzelił Mikołajczyk (na 1:1).

– To nasz najsłabszy mecz od... nie pamiętam, kiedy – mówi szkoleniowiec Włókniarza. – Trochę eksperymentowałem ze składem, ale nie ma usprawiedliwienia dla tak słabej postawy moich piłkarzy.

Włókniarz (I połowa): Marciniak – Kosatka, Czerwiński, Mazur, Jarych – Olszewski, Żaboliński (Kaczorowski), Bronka, Szafoni, Mikołajczyk – Przyk. (II połowa): Waszczuk – Acela, Mazur, Oberle, Kosatka – Olszewski, Rubiak, Kaczorowski, Sobytkowski, Maćkowiak – Wójcik.

ŻYCIE SPORTOWE

Jedziemy po medal mistrzostw świata!

Pabianiczanki Andżelika Błoch i Natalia Małek są ważnymi zawodniczkami reprezentacji Polski w futnecie, czyli popularnej siatkonodze. Były piłkarki PTC z drużyną „biało-czerwonych” stanęły na podium niezwykle prestiżowego turnieju we Francji, Esterel Futnet Cup 2023

Pabianickich wątków w reprezentacji jest więcej. Jej trenerem jest Michał Kłosiński, który w latach 2007–2010 dwukrotnie przywdziewał barwy Włókniarza. Z kolei stryj drugiego trenera Marcina Skrydalewicza, Mirosław Skrydalewicz, grał w drugoligowym Włókniarzu w latach 80.

Polki w fazie grupowej turnieju we Francji uległy Czechom i Szwajcarkom po 0:2 oraz zremisowały ze Słowacją 1:1. W półfinale, mimo zaciętego pojedynku i kilku piłek setowych dla Polek, znów lepsze okazały się Czechy (2:0), lecz w meczu o brąz „biało-czerwone” pokonały faworyzowane Słowaczki (2:0). Andżelika Błoch była jedną z najlepszych zawodniczek całego turnieju. Z jej bardzo skutecznym blokiem i potężnymi atakami miały duże problemy nawet mistrzyni świata z Czech.

– Dwa lata temu podczas mistrzostw świata w Hiszpanii zajęłyśmy czwarte miejsce i nasza dyspozycja zwróciła uwagę Francuzów. To poza mistrzostwami świata najbardziej prestiżowy turniej, więc zaproszenie do Francji stanowić dla nas wielkie wyróżnienie i nagrodę za naszą pracę i wyniki – mówi

Andżelika Błoch. – We Francji mogłyśmy rywalizować ze ścisłą światową czołówką, bowiem za taką uchodzą Czechy, Słowacja i Szwajcaria. W tym ostatnim kraju w tym roku zostaną rozegrane mistrzostwa świata.

Esterel Futnet Cup rozegrano w Saint-Raphael na Lazurowym Wybrzeżu.

– Kilka godzin po przylocie grałyśmy pierwszy sparing, który miał nas zaznajomić z atmosferą turnieju i panującym tam upałem – opowiada zawodniczka.

We Francji przeżywały czertery dni. Terminarz gier był dość mocno napięty, więc zawodniczki cały czas musiały być na miejscu. – Mogłyśmy podglądać technikę innych zawodniczek i zawodników, a także iść na pobliską przepiękną plażę, gdzie między meczami można było się zregenerować i poszaleć w wodzie z dziewczynkami – przyznaje reprezentantka Polski.

Na co dzień Błoch i Małek występują w TJ Sokol Chotyne, w czechkiej lidze futnetu, czyli najmocniejszej lidze na świecie. W polskich rozgrywkach w tym roku reprezentowały drużynę KS Błokers Łódź, z którą zdobyły mistrzostwo Polski. We wcześniejszych latach broniły

barw FutnetGo Pabianice, a na pierwszych mistrzostwach Polski w 2020 roku wystąpiły jako PTC Pabianice.

– Bardzo często jeździmy za granicę, w sezonie w zasadzie co tydzień. To nam daje spore doświadczenie – mówi zawodniczka futnetu. – Udało nam się zakwalifikować do fazy play-off. Ogromnie się cieszę, bo pod koniec sierpnia będę miała ponownie okazję do rywalizacji z najlepszymi zawodniczkami na świecie.

Futnet, czyli siatkonoga, nie jest sportem zawodowym.

– Bardzo często musimy brać wolne w pracy. Mimo sporej pomocy od sponsorów i partnerów wspierających naszą reprezentację, zdarza się, że musimy dokładać do wyjazdów z własnej kieszeni – zaznacza pani Andżelika. – Duża liczba wyjazdów generuje duże koszty, ale wiemy, że aby osiągać sukcesy, musimy regularnie rywalizować z najlepszymi. Łączy nas jednak wspólna pasja, dla której warto stać się rozwijać, tutaj nie ma przypadkowych osób.

Centrum przygotowań polskiego futnetu mieści się w Rzgowie. To tam kobieca reprezentacja regularnie trenuje na obiektach GOSTiR-u.

– Rzgów od samego początku wspiera nasze poczynania, dzięki czemu mamy komfort przygotowań do najważniejszych rozgrywek – mówią zawodniczki.

Większość kadry i najlepszych zawodniczek pochodzi z województwa łódzkiego. Dzięki temu nie mamy problemów ze spotykaniem się przez cały rok przynajmniej dwa razy w tygodniu.

Rozwijają się dyscypliny pokrewne futnetowi. W tym roku w Polsce odbywały się Igrzyska Europejskie, na których jednym z nowych sportów był teqball, który można w skrócie opisać jako siatkonogę na stole. Polska zaprezentowała się bardzo dobrze na tym turnieju, zdobywając kilka medali. A czym jest futnet?

– Futnet to oficjalna nazwa dyscypliny sportowej, znanej w Polsce jako siatkonoga. Łączy elementy trzech popularnych gier sportowych – siatkówki, tenisa oraz piłki



fot. Polski Futnet

nożnej – opowiada Andżelika Błoch. – Gra polega na odbijaniu piłki pomiędzy dwiema drużynami ponad siatką umieszczoną na wysokości 1,1 metra nad ziemią. Odbicia można wykonywać każdą częścią ciała oprócz rąk.

W futnecie rozróżnia się trzy konkurencje: grę pojedynczą, grę podwójną i grę w trójkach. Zawodnicy rywalizują na korcie o szerokości 9 metrów i długości w zależności od konkurencji 12,8 metra lub 18 metrów, czyli identycznym jak w siatkówce. W Czechach, gdzie ten sport jest najbardziej popularny i znany pod nazwą nohejbal, są tysiące zawodników, setki klubów i kortów, najczęściej ziemnych, o nawierzchni ceglastej. Jednak najważniejsze rozgrywki światowe rozgrywane są na hali.

– W Polsce trenujemy na hali lub na tartanowych boiskach wielofunkcyjnych. Z kolei we Francji graliśmy na boisku zbudowanym ze specjalnych gumowych paneli. Musimy odnajdywać się na każdej nawierzchni i z biegiem czasu idzie nam to coraz lepiej – wyjaśnia zawodniczka.

Piłka w futnecie jest... trochę kanciasta. Przypomina tę do piłki nożnej, ale jest zbudowana ze specjalnych latek z gumowym obramowaniem, przez co odbija się nieco inaczej niż zwykła futbolówka.

Przed naszymi zawodniczkami wyjazd do Szwajcarii na najważniejszą imprezę tego sezonu – mistrzostwa świata we Fribourgu, które odbędą się 27–29 października.

– Zdecydowanymi faworytkami do złota w deblu i trójkach są Czechy, a w singlu Węgierka, ale z wytypowaniem dalszych miejsc na podium jest już ciężiej. Podium jest zdecydowanie w naszym zasięgu, marzy nam się finał. We Francji przekonałyśmy się, że robimy ciągły postęp i o medalach na mistrzostwach świata może zdecydować dyspozycja dnia – mówi Andżelika Błoch. – Zdaniem wielu trenerów, reprezentacja Polski jest najszybciej rozwijającą się drużyną na świecie.

Pani Andżelika kiedyś strzelała sporo goli dla „Perelek”, w trzeciej lidze piłki nożnej. Jak trafiła do futnetu?

– Dostałyśmy zaproszenie na otwarty trening w Rzgowie i bardzo mi się spodobało. Tutaj są większe możliwości wyjazdów, rywalizacji międzynarodowej – przyznaje Błoch. – Czasu spędzonego w barwach PTC z pewnością nie żałuję i ciągle trzymam za drużynę kciuki.

Grzegorz Ziarkowski

ŻYCIE SPORTOWE

Jak „Kaiser” z Pabianic walczył z wielkim Zidane

28 lat temu na paryskim stadionie Parc de Princes piłkarska reprezentacja Polski dość niespodziewanie rozegrała jeden z najbardziej dramatycznych meczów w historii. Jednym z bohaterów remisowego (1:1) spotkania z Francją był wychowanek Włókniarza, **Piotr Nowak**

Mecz rozgrywano w ramach eliminacji do Euro 1996. Po świetnej wiosnie w wykonaniu białoczerwonych, byliśmy na drugim miejscu w tabeli za Rumunią i mieliśmy tyle samo punktów – 10 – co przyszli mistrzowie świata, Francuzi.

Fortuna w środku lata

Na przełomie lipca i sierpnia selekcjoner reprezentacji Polski, Henryk Apostel zarządził zjazd kadry w niemieckim Düsseldorfie i sparing z miejscową Fortuną, w której grali dwaj Polacy: kolega Pawła Janasa z mistrzostw świata w 1982 roku, Andrzej Buncol i były mistrz Polski z Górnikiem Zabrze, Ryszard Cyroń. Z piłkarzy powołanych przez Apostelę do Düsseldorfu nie przyjechali: król strzelców olimpiady w Barcelonie, Andrzej Juskowiak (grecki Olimpiakos

Jacquet i z pewnością wpadł mu w oko filigranowy rozgrywający znad Dobrzyńki. Nowak stawiał „stempel” niemal na każdej ofensywnej akcji Polaków w pierwszej połowie. A tych było naprawdę sporo. Polska dominowała w pierwszej połowie i tylko wyjątkowej nieskuteczności naszej kadry Fortuna zawdzięczała to, że straciła tylko jedną bramkę. Strzelił ją – a jakżeby inaczej – najlepszy na boisku Nowak, który w 26. minucie uderzeniem z bliska wykończył akcję Wojciecha Kowalczyka.

W drugiej połowie w bramce Polski bronił Maciej Szczesny, i... maczał palce przy wszystkich straconych przez Polaków golach. Najpierw dał się uprzedzić Macedończykowi Darko Pancewowi, potem sposób na niego znalazł Darko Dražić, a w 65. minucie pokonał go Buncol, gdy piłka po drodze

jeszcze odbiła się od Waldemara Jaskulskiego. Ponoć po tym sparingu Apostel podjął decyzję, że w bramce w Paryżu stanie Andrzej Woźniak, co było brzemiennie w skutkach. Polacy zagraли w składzie: Andrzej Woźniak (46. Maciej Szczesny) – Sylwester Czereszewski, Jacek Zieliński,



Pireus nie zwolnił go na sparing), Tomasz Iwan (do gry nie dopuścił go klubowy lekarz Feyenoordu Rotterdam) i widzeziak Tomasz Łapiński, który musiał zostać w domu przy chorej żonie. Tomasz Wałdoch dotarł z urazem pachwiny i lekarz kadry zdecydował, że nie ma sensu ryzykować zdrowia defensora niemieckiego VfL Bochum.

Na szczęście nic nie dolegało Nowakowi. Rozgrywający TSV 1860 Monachium miał za sobą sezon życia w Bundeslidze i udany powrót do reprezentacji Polski. „Kaisera” z Pabianic komplementował słynny włoski trener Bayernu Monachium, Giovanni Trapattoni.

– Polacy doczekali się pierwszego po Zbigniewie Bońku piłkarza światowej klasy – przyznał legendarny szkoleniowiec.

Polaków w Düsseldorfie oglądał selekcjoner Francuzów, Aime

Waldemar Jaskulski, Marek Koźmiński (73. Paweł Wojtala) – Piotr Świerczewski, Krzysztof Bukalski, Piotr Nowak, Tomasz Sokołowski – Roman Kosecki, Wojciech Kowalczyk (77. Henryk Bałuszyński).

Snajper z... psychiatrią

Polacy przed meczem spotkali się na zgrupowaniu w hotelu Boss w Miedzeszynie. W trakcie przygotowań, na mecz Bundesligi podczas weekendu wyjechał Nowak i zaliczył dwie asysty w meczu TSV 1860 Monachium. Gołym okiem było widać, że pabianiczanie jest w dużej formie. Niestety jako jeden z niewielu Polaków. Mieliśmy nie lada kłopot, bo meczu ligowego nie rozegrali jeszcze Kowalczyk, Juskowiak, Świerczewski, Koź-

miński i Kosecki, zatem cały trzon kadry.

Francuzi także mieli problemy. Jacquet tego głowił się nad nastawką na mecz z Polską. Kontuzje leczyli stoperzy Alain Roche oraz Laurent Blanc i napastnik Nicolas Ouedec, zaś niesforny snajper FC Nantes, Patrice Loko znalazł się w szpitalu... psychiatrycznym. Występ kontuzjowanego Reynalda Pedrosa ważył się do ostatniej chwili, zaś Eric Di Meco pauzował za żółte kartki. Poza tym piłkarzy „Trójkolorowych” dręczył dość osobliwy problem. Oprócz piłkarzy Paris Saint Germain: Bernarda Lamy, Vincenta Guerina i Davida Ginoli, żaden z reprezentantów Francji... nie lubił grać na stadionie Parc de Princes. Także selekcjoner Jacquet protestował, gdy federacja wyznaczyła lokalizację meczu z Polską w „Parku Książąt”. Decyzji jednak nie zmieniono.

Sensacyjna kontra

Podopieczni Apostela wyszli na mecz z debiutującym w tych eliminacjach Woźniakiem w bramce oraz absolutnym debiutantem Iwanem. Pomocnik, który sezon wcześniej był prawdziwym odkryciem holenderskiej Eredivisie, ówczesnego lata zamienił Rodę Kerkrade na Feyenoord. Już po 180 sekundach gry Polacy celnie uderzyli na bramkę Bernarda Lamy. Z rzutu wolnego precyzyjnie dośrodkował Nowak, lecz golkeeper Francji poradził sobie ze strzałem Świerczewskiego. W bramce Polaków pewnie bronił Woźniak, który zablokował Ginolę i obronił uderzenie Christopha Dugarry’ego.

W 34. minucie gra toczyła się w środku pola. Iwan odebrał piłkę dość ospałem Zidane’owi i zagrał ją pod nogi do Kowalczyka. Napastnik Betisu błyskawicznie uruchomił wychodzącego na wolne pole Juskowiaka. Popularny „Jusko” podciągnął kilkanaście metrów i będąc w polu karnym uderzył przy bliższym słupku. Lama przepuścił to uderzenie i Polacy prowadzili w Paryżu 1:0! Był to pierwszy stracony gol w eliminacjach przez Francję, Lama był niepokonany przez 575 minut. Do końca pierwszej części meczu na boisku nic się nie zmieniło. W środku pola elegancko grał Nowak, któremu dzielnie sekundo-



Obrona... Paryża

To, co w drugiej połowie działo się na boisku, można śmiało nazwać klasyczną „obroną Częstochową” (a raczej Paryża) w wykonaniu białoczerwonych. W roli głównej wystąpił bramkarz Widzewa. W 50. minucie fantastycznie obronił strzał Guerina z 12 metrów. 60 sekund później najpierw rękoma obronił uderzenie Dugarry’ego, a potem nogami dobitkę Zinedine’a Zidane’a. W 57. minucie, gdy Polacy grali w dziesiątkę, bo poza boiskiem opatrywany był kontuzjowany Nowak, nie wytrzymał ciśnienia Łapiński. Mający żółtą kartkę na koncie obrońca sfaulował 23 metry od bramki Joecyna Anglome. Hiszpański sędzia Manuel Lopez Diaz Vega pokazał legendzie Widzewa drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę.

Od tego momentu Polacy ograniczyli się jedynie do wybijania piłek z własnego pola karnego. Nie dość, że z boiska wyleciał Łapiński, na ławce rezerwowych zasiadł także kontuzjowany Nowak. Zastępujący go Ryszard Czerwiec z Widzewa oraz wprowadzony dodatkowo Bukalski nie umieli przetrzymać piłki, gubili się pod naciskiem wściekłych Francuzów. Do klasy Nowaka i jego umiejętności było im bardzo daleko. Z przodu też nie mieliśmy kim kasać. Między francuskimi stoperami bezproduktywnie biegał osamotniony Juskowiak. Na domiar złego urazu nabawił się Kosecki, którego zastąpił Wojtala. Był to czytelny sygnał, wskazujący na to, że bronimy prowadzenia 1:0 ze wszystkich sił.

Woźniak nie widział

Po raz kolejny naszą obronę zaczarował rozkręcający się z minuty na minutę Zidane, ale Woźniak wyczekał go do końca i obronił uderzenie z bliska. W 78. minucie w polu karnym Polaków Świerczewski faulował popularnego „Zizou”. Decyzja hiszpańskiego arbitra mogła być tylko jedna – rzut karny dla Francji. Do piłki podszedł Bixente Lizarazu. Obrońca Bordeaux uderzył w lewy róg, przy słupku. Woźniak wyczekał rywal, poszedł za piłką i odbił ten strzał! Szybko wstał i wrócił do bramki, bo poprawka Guerina też wylądowała w jego rękach.

Wydawało się, że rozpaczliwie broniący się Polacy dowiozą wygraną 1:0 do końca. Zabrakło czterech minut. Na boisku było dziewięciu Polaków – za linią końcową opatrywany był kontuzjowany Zieliński. Do rzutu wolnego z 20 metrów przygotował się francuski rezerwowo Youri Djorkaeff. Woźniak zestawiał mur, ale przed strzałem przesunął się krok w prawą stronę. Gdyby został w miejscu, prawdopodobnie obroniłby to uderzenie...

– Przy голу popełniłem błąd. Nie widziałem Djorkaeffa w chwili strzału. Piłka nie musnęła muru, nie zmieniła kierunku, ale zaskoczyła mnie – powiedział polski bramkarz.

W 90. minucie po uderzeniu Dugarry’ego Polaków uratował słupek. Mecz zakończył się remisem 1:1. Następnego dnia francuski dziennik „L’Equipe” dość patetycznie napisał, że „Polacy powinni postawić pomnik bramkarzowi”, a nasza prasa ochrzciła Woźniaka mianem „Księcia Paryża”.

Grzegorz Ziarkowski

16 sierpnia 1995, stadion Parc de Princes w Paryżu

Eliminacje Mistrzostw Europy 1996

Grupa 1

Francja – Polska 1:1 (0:1)

Gole: Djorkaeff 86. – Juskowiak 35.

Francja: Bernard Lama – Joecyn Angloma (69. Christian Karembeu), Lilian Thuram, Frank Leboeuf, Bixente Lizarazu – Didier Deschamps (71. Youri Djorkaeff), Marcel Desailly, Vincent Guerin, Zinedine Zidane – Christoph Dugarry, David Ginola (66. Reynald Pedros).

Polska: Andrzej Woźniak – Tomasz Łapiński, Jacek Zieliński, Tomasz Wałdoch – Tomasz Iwan, Piotr Świerczewski, Piotr Nowak (58. Ryszard Czerwiec), Roman Kosecki (72. Paweł Wojtala), Marek Koźmiński – Wojciech Kowalczyk (61. Krzysztof Bukalski), Andrzej Juskowiak. Żółte kartki: Guerin, Zidane/Łapiński, Zieliński, Iwan.

Czerwona kartka: Łapiński (57.)

Sędziował: Manuel Lopez Diaz Vega (Hiszpania)

Widzów: 40.240.

Młody duch tańca

Fundacja Duch Tańca Wiesława Dudka zaprasza 3 września do sali koncertowej Pawelana na niezwykle spektakl

Młody Duch Tańca to tanceneczny projekt polsko-japoński, który swą prapremierę miał w 2017 roku i wielokrotnie gościł na polskich oraz japońskich wiodących scenach teatrów muzycznych i operowych,

zawsze zbierając znakomite recenzje.

Wykonawcami są młodzi artyści ze szkół baletowych w Polsce i Japonii. Spektakl „Historia Dzieci Syberyjskich”, prezentowany podczas 4. i 5. Edycji,



nawiązywał do obchodów 100. rocznicy przybytności do Japonii polskich dzieci syberyjskich. Japończycy pomogli prawie 800 dzieciom polskich zesłańców na Syberię. Spektakl był prezentowany w obydwu krajach oraz był wyrazem podziękowania za ten gest ze strony Japonii. W poprzednich latach stworzyli również wspaniałe widowisko dla uczczenia 100. rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Japonią.

Tematem tegorocznej edycji będzie spektakl o Mikołaju Koperniku pt. „COPERNIC 550”, stworzony specjalnie z okazji 550. rocznicy urodzin wybitnego polskiego astronoma. Będzie on interdyscyplinarnym widowiskiem. Różnorodne techniki tańca współczesnego, prezentowane przez każdego z twórców oraz muzyka

wielu wybitnych i znanych polskich oraz zagranicznych kompozytorów złożą się na to nadzwyczajne widowisko. Do realizacji tegorocznego wydarzenia zaproszonych zostało sześciu polskich choreografów zarówno młodych: Bartłomiej Malarz, Emilia Sambor, jak i tych, którzy na swoim koncie mają już znakomite kreacje w kraju i za granicą: Katarzyna Kozielska, Aleksandra Dziurosz, Przemysław Grządziela, Małgorzata Borowiec. Projekcje multimedialne Daniela Stryckiego, jednego z najlepszych reżyserów megawidowisk artystycznych, reżyseria światła, niezbędne rekwizyty, dekoracje, nowatorskie kostiumy oraz głos narratora, wprowadzający widza w nastrój podróży w kos-

mos będą wartością dodaną spektaklu.

W przygotowaniu projektu weźmie udział około 65 osób, w tym 45 wykonawców – najzdolniejsi uczniowie z Ogólnokształcących Szkół Baletowych w Warszawie, Poznaniu i Bytomiu oraz 20 współtwórców – choreografów, nauczycieli, opiekunów, reżyser światła, ekipa filmowa, fotograficzna i obsługa techniczna. Spektakle zostały zaplanowane w terminach od 27 sierpnia do 9 września na scenach w Olsztynie, Bydgoszczy, Poznaniu, Pabianicach, Bytomiu, Krakowie oraz Warszawie w Teatrze Wielkim w Operze Narodowej.

Przedsięwzięcie służyć będzie edukacji dzieci i młodzieży, budowaniu jej empatii w kontekście trudnych interakcji społecznych oraz rozwijaniu wymiany kulturowej między Polską i Japonią.



REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

14.08

Wojownicze Żółwie Ninja: zmutowany chaos (dubbing) 10.30, 14.00, 18.30
Kicia Kocia na pikniku (dubbing) 11.00, 16.00
Lassie. Nowe przygody (dubbing) 12.00
Demeter: przebudzenie zła (napisy) 14.30, 21.14
Porady na zdrady 2 (PL) 17.00
Barbie (dubbing) 19.00
Oppenheimer (napisy) 20.30

15.08

Wojownicze Żółwie Ninja: zmutowany chaos (dubbing) 10.00, 14.00, 18.15
Kicia Kocia na pikniku (dubbing) 10.30, 17.00
Oppenheimer (napisy) 11.45
Porady na zdrady 2 (PL) 12.00
Mavka i strażnicy lasu (dubbing) 15.00
Barbie (dubbing) 16.00, (napisy) 20.15
Chłopcy z Ferajny (1990) 18.00
100 lat Warner Bros. (napisy) 18.00
Demeter: przebudzenie zła (napisy) 20.45

16.08

Wojownicze Żółwie Ninja: zmutowany chaos (dubbing)

10.30, 13.30, 17.00

Mavka i strażnicy lasu (dubbing) 12.00, 15.30
Kicia Kocia na pikniku (dubbing) 12.30, 16.00
Miraculous: Biedronka i Czarny Kot. Film. (dubbing) 14.00
Oppenheimer (napisy) 17.30
Barbie (dubbing) 19.00
Demeter: przebudzenie zła (napisy) 20.45
Porady na zdrady 2 (PL) 21.45

17.08

Wojownicze Żółwie Ninja: zmutowany chaos (dubbing) 10.15, 14.30, 17.45
Mavka i strażnicy lasu (dubbing) 10.30, 15.30
Barbie (dubbing) 12.15, 17.30, (napisy) 19.45
Kicia Kocia na pikniku (dubbing) 12.30, 16.30
Demeter: przebudzenie zła (napisy) 13.30, 22.00
Oppenheimer (napisy) 20.00

KINO TOMI POLECA

Porady na zdrady 2”

Przygotujcie się na niezwykle dawkę humoru, wzruszeń i zwrotów akcji, które rozbawią Was do łez i jednocześnie poruszą serca!

Poradnia dla kobiet ze złamanymi sercami działa na pełnych obrotach. W miejsce Maćka, który wspólnie ze swoją ukochaną Kaliną udaje się na Hawaje, stanowisko specjalisty od problemów w związkach przejmują jego brat Franek (Antoni Królikowski). Nie podoba się to jego dziewczynie Asi (Karolina Chapko), która nie może znieść widoku pożądlivych damskich spojrzeń skierowanych na faceta jej życia. W imię ratowania miłości Franek postanawia zmienić swoje zainteresowania zawodowe. Z pomocą przychodzi mu Tymeck (Tomasz Karolak), który z wielkim sukcesem prowadzi grupę wsparcia „Mściwój” dla zagubionych w życiu facetów. Za jego sprawą Franek wplątuje się w aferę, która wywoła u jego ukochanej zazdrość, jakiej jeszcze nie było. Sfrustrowani swoimi partnerkami mężczyźni i rozżalone na swoich partnerów kobiety staną naprzeciw siebie, a finał tej historii zaskoczy wszystkich!

Wybuchająca zazdrość, niespodziewane zwroty akcji i sporo śmiechu – to tylko niektóre elementy, które czekają na widzów.



Czego chcą pabianiczanie

Od kilku tygodni trwa akcja pabianickiej PO pod hasłem „Pabianice Wspólny dom”. W różnych częściach miasta, na targowiskach miejskich, przed SDH Trzy Korony w centrum miasta wystawiają baner, na którym pabianiczanie mogą wpisać swoje „życzenia” dotyczące miasta. Czego im w nim brakuje, co trzeba zrobić, by wszystkim żyło się lepiej

Z wpisów mieszkańców wynika, że wszyscy pragną zielonego (o to miałyby zadbać ogrodnik miasta) i czystego miasta bez smogu. Chcą więcej koszy na śmieci, domagają się placów zabaw dla dzieci, a także parku, do

którego mogliby wyprowadzać psy. Chcą nowego basenu i lodowiska, przyrodniczej ścieżki edukacyjnej i ścieżki nordic walking wokół Lewityna, a także pięknych bulwarów, najlepiej z tężniami. Domagają się rewitalizacji sta-

rych kamienic i zwracają uwagę na kolorystykę bloków PSM (nie wiemy tylko, czy ta obecna się im podoba, czy nie). Ktoś nieśmiało poprosił, by miasto było przyjazne dla małych przedsiębiorców, a ktoś inny poprosił o bezpłatny

parking przed szpitalem. Zwrócono też uwagę na niedosyt lekarzy specjalistów. Mieszkańcy ulicy Irysowej domagają się nowej nawierzchni ulicy, a kilka innych wpisów dotyczy ogólnego stanu naszych dróg i bezpieczeństwa

na pabianickich ulicach. Jest też uwaga dotycząca miejskich toalet (jest ich za mało). Pabianiczanie domagają się też fajnych miejsc do spędzenia wolnego czasu. Ktoś domaga się likwidacji tramwaju, a w ogóle to „Jest super”.

Oto, co już znalazło się na „serduszkowym” plakacie:

- Więcej ławeczek w mieście
- Modernizacja obiektów PTC
- Lodowisko
- Mniej smogu
- Ogródnik miasta
- Bulwary – piękna zielona promenada
- Tężnia
- Więcej zieleni na Zamkowej
- Bezpłatny parking przy szpitalu



- Rewitalizacja kamienic w centrum Pabianic
- Fajne miejsca do wyjścia
- Więcej publicznych toalet
- Kolorystyka bloków
- Promenada na Starym Rynku
- Sala zabaw dla dzieci
- Więcej placów zabaw dla dzieci
- Park dla psów

- Ładna starówka
- Przyrodnicza ścieżka na zielonych terenach Pabianic
- Ścieżka nordic walking wokół Lewityna

- Miasto przyjazne małym lokalnym firmom
- Zlikwidować tramwaj!
- Mało lekarzy specjalistów
- Nawierzchnia ulicy Irysowej